

FRANQUEO A PAGAR
Cuenta 313
TARIFA REDUCIDA
CONCESION 1944

WSZYSCY POD HASŁEM: "GŁOS POLSKI"

MUSI W TYM MIESIĄCU ZDOBYĆ 2.000 NOWYCH PRENUMERATORÓW

GŁOS POLSKI

Diario oficial de la Colectividad Polaca

Administracja czynna w dni powszednie od g. 9-ej rano do 7-ej.

Wszelkie ogłoszenia drobne, jako to: poszukiwania krewnych, pracy, zaoferowanie pracy, wynajem i poszukiwanie mieszkań, pensjonatów — podajemy dla członków Polskich Towarzystw — bez płatnie.

Redakcja i Administracja Dirección y Administración
BUENOS AIRES, CALLE SAN JOSE 1451.
U. T. 23. Buen Orden 7947.
Oddział Administracji na Retiro: Leandro N. Alem 484, w lokalu
Patronatu Polskiego, Telef. (Retiro) 31 — 6112.

Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej do 8-ej wiecz.

Warunki prenumeraty dziennika: Później 20 psów, półrocznie \$ 12—wartalnie \$ 6—miesięczną \$ 2—
Warunki prenumeraty tygodnika: Rocznie \$ 5—, półrocznie \$ 3—, kwartalnie \$ 1.50—
Dla członków Federacji „Dom Polski” cena o 25 proc. niższa.

Rok XII.

BUENOS AIRES SOBOTA 16 WRZEŚNIA 1933 r.

CENA NUMERU 10 CENT.

Nr. 808

Nowy rząd Kuby przygotowuje się do ostatecznej rozprawy

Party, stereotypowy, nieoparty na żywej myśli, sposób argumentowania prasy brukowej, zawsze, ilekroć, w życiu czytelnika, ekspluwały „ideowe”, przypominał mi końcówkę sceny z „Wesele”, pełnego dramatu narodowego — dzieła Stanisława Wyspiańskiego.

„Złoty róg”, którego pobudki zabrzmieli mi, jako hasło zwolnienia — zgubiony przez nieopatrzniego Jaska, a ci, co z nim mieli — tańczą w skupieniu w takt monotonnej muzyki słownego „chochola”.

Raz dokola — w takt chochola.

Wczorajszym artykule, wyjaśniałem już słusność, czy słuszność racjonalnej strony ataków redakcji „Niezależnego Kurjera” na domniemanie antypaństwowy, antyreligijny, czy anty-etykietkowy kierunek „Głosu Polskiego”, ataków, skierowanych jednoznacznie na Federację, jako „Głosu” tego wydawcy.

Trzeci artykuł, stalowkowego, o zapuszczonej przybyci i tary-
czki, insynuacji zabezpieczonego rycerza „o przyszłość ruchu społecznego”, również zaczyna od Federacji, by szybko skreślić na to, co boli — „Głos, Polski”.

W pojęcie „raz dokola” niesie autor ciężkie armaty, by dowodzić, że fakty, które nawet rozdźwiękane, czy ogładane przez pryncypała szkło jego „szlachetnego oburzenia”, nie wyrażają żadnej wielkości kolibry.

Na politykę Naczelnej Organizacji Społecznej wpływa w dalszym kierunku o przekonanach lewicowo — skraj-
nie. Nadawano Federacji charakter partyjnego obrotu, w którym dominują reakcyjni i jeszcze odgrywa rolę drugiej i trzeciej miły „dłowi”.

„Słuchajcie, słuchajcie!” — Chełbiło by się zawołać — by zupeł-
nie stracił ton wien w Pucownie. Mimowolnie stanęli mi w o-
późnienia Federacji, mimowolnie urzędującej Federacji i Wi-
cesza w roli trybuna marksizmu, czy wojowników hasła wy-
przesza, ... — no, a co na to czytelnik?

Kiedy nakonie, przestaniemy nazywać wyrazów: „maso-
ne”, „socializm”, „międzynarodówka”, „masy”, chcąc, lub nie
w znaczeniu jakichś mistycznych straszaków, czy rekwizy-
taliach, w które „ubiera się” ludzi, lub organizacje, a za
prawy ceniąc akcje osobiste, lub zbiorowe ze stanowiska ich po-
rady, czy wydatności.

Najlepszym paradoksem jest związanie zarzut skrajnej lewicy
z dowodem: Federacja dąży do centralizowania zbytnie-
dzielności towarzystw.

Czy w przekonaniu autora artykułu, centralizacja organiz-
acji wynika ze skrajnej lewicowości?

A potem, znów starannie odgrzana stara zapka pretekstu: o
niechwalną nuchę, dotyczącą domniemania „Związku b. Woj-
owników Polskich”. — Patrzcie, udało się nawet rycerzowi Pol-
skich!

Argument, że któryś z członków Federacji miał, czy ma za-
wzięcie przekonania antyreligijne, nie może samej Federacji
charakteryzować, jako zagrożonej przez „elementy antypań-
stwa”.

Wogóle, jeżeli mówi się już o państwowości, czy antypań-
stwowości jakiejś organizacji, dobrze byłoby naucej się
zrozumieć wyraz „państwowy” i „prorządowy”, bo brak tego
zrozumienia doprowadził by nas, na przykład, do takiego „mądre-
stwa”, że wszystkie partyjne opozycje Sejmu są „antypań-
stwowości”.

Oczywiście, emigrant polski na obczyźnie rzadko zgłębia się

w daleko głębie rozumowania polityczne, i na emigracji, Polska i
jej Rząd zlewają się dlań w nierozdzielny całokształt symbolu Ojczyzny.
To też, pisma, które rozumieją sens prowadzenia polityki
na emigracji, występują się wycieczek antyrządowych, właśnie,
żeby nikąd nie wytworzenia zamieszania w umysłach niewyrobio-
nych politycznie wychodźców.

Osobiście uważam się nie tylko za propaństwowe, ale nawet
za prorządowe, i właśnie dlatego, chcąc zachować lojalność w sto-
sunku do stanowiska państwowego, nie chcę forswać w piśmie
wychodźczym stanowiska bezwzględnie prorządowego.

Jeżeli, zarzuca „Głosowi” lewicowe tendencje, mają być ro-
zumiane jako specjalna troska o byt i interesy warstwy pracują-
cej, to „Głos Polski” istotnie i szerzej chce być organem i obroń-
cą klasy społecznie upośledzonej. Jako redaktor „Głosu” oświad-
czam to wyraźnie i nie uciekam się do insynuowanego przez „Kur-
jera” jak wykonawcy polityczny krytyk „Kurjera”, lub „ktr-
rych” jak wykonawcy polityczny krytyk „Kurjera”, „bardzo
wyraźnie wynika z popularizacji skrajnego systemu”.

W środowisku emigracyjnym, którego 99% należy do klasy
ciężko pracującej, nie potrzebujemy „zrezygnować” naszej
troski o krzywdę społeczną i o upośledzonych, a że ten, czy inny
ignorant zrozumie naszą ideologię, jako „wyrotową”, lub „skraj-
ną”, musi odejść na rachunek jego ograniczonego rozumienia spra-
wy.

Autor kurjerowego ataku posuwa się jeszcze dalej, ponieważ
zna widocznie ludzi, którzy własną ideologię prasową uzależniają
od subwencji, lub popostu zapłaty; rzucił „delikatnie” przypo-
szenie, że redakcja „Głosu” jest, tak sobie zwyczajnie, „plat-
na” przez kogoś, kogo należy na szerzeniu hasła „wyrotowych”.
Czy aby nie zaśmiało, i nie zabarbiło „po koleżeńsku”!

Czy aby nie zaśmiało, i nie zabarbiło „po koleżeńsku”!

Dopóki insynuacje rzucane dotyczące spraw osobistej natu-
ry, idą one na rachunek osobistych reakcji; społecznie, myślę, że wy-
starczy poprostu zakomunikować publicznie, że znalazł się ktoś, co
mi zażyczył sobie bolszewicką agendę, ażeby obowiązek reagowania
przeszedł ode mnie, do wykonawców powołanych do obrony obywateli
i pracodawców polskich.

Oto, do czego prowadzi ślizka linia powtarzania liczmanów i
fraszek z zapóźnieniem o kim, a przedewszystkim o czym się
pisze.

Nowy absurd wytoczony przez opiniodawcę z „Kurjera”, to
wyssanie z palca tendencje antyreligijne Federacji, czy „Głosu”.
A dowód, przytoczony na poparcie tej tezy, to fakt, że Federacja
jakoby popierała niefortunne zamierzenia p. Pankiewicza sprowa-
dzenia księży kościoła narodowego.

Od kiedy chce poparcia jakiegось wyznania może być uważana
za antyreligijną — tego już żaden filozof nie zrozumie.

Wskazówki zaradcze, które podaje autor artykułu, na uzbro-
wienie Federacji (nie wiadomo, że była chora), o ile wyhodzą
poza oklepną frazeologię, na temat zgłoszonego, są już
tylko wycieczkami do osób, a do takich wycieczek redakcja „Ku-
rjera”, nigdy w czasie nowej orientacji „Głosu” nie zaciępiła
osobiste, ma chyba wrożeń tylko przez się prawa.

Jeżeli, rola pracy, w jej szczytnych zadaniach, winna często
utożsamiać się z dźwiękiem „złotego roku”, w którym wygrywa
bohaterską pokonkę do czynu, nie dobrze jest, jak dąsko, gubić w
horu róg złoty.

„Czapka z pawich piór” sama wtedy spada — zastępuje ją
nakrycie głowy w kształcie stożka. Takie nakrycie ma ten przywr-
leż, że nie obowiązują do obnażenia i pochylenia głowy przed za-
dług powagą idei, pracy, czy poświęcenia.

Powiedza Wyspiański:

Hawana, 15 — O godzinie 10
utworzone kordon wojsk dooko-
ła hotelu Nacional.

Do wnętrza hotelu nie pozna-
ła się nikomu wejść. Listawie
karabiny maszynowe, skierowane
ku bramom i wejściom do hote-
lu. Przechodniom zabroniono kra-
żenia w okolicy hotelu.

Hawana, 13 — O godzinie 11
hotel Nacional został odosobnio-
ny. Linje telefoniczne wyłączo-
no. Słab generalny wojska za-
brodli wejścia do hotelu, nie wy-
laczając nawet osób należących
do rodziny oficerów.

O godzinie 11.40 ustawione
dwie armaty 75 mm. z kierunkiem
strzału na hotel.

Hawana, 15 — Rząd zdecydow-
wany jest wydać ostateczną bit-
wę zbuntowanym oficerom zaba-
rykadowanym w hotelu Nacio-
nal, jak również rokoszom z
Consolacion del Sur, na czele
których stoi kapitan Garcia A-
rau.

Dookoła hotelu Nacional utwo-
rzono pierścień żelazny z ka-
rabinami maszynowymi i armata-
mi.

O ile się teży sił powstańców
w Consolacion del Sur, donoszą,
że schronili się one w okolicy
Las Palmas, przyjeżdż nadnie-

nia się, że wysłana kawaleria po-
ciągami z Pinar del Rio i pacho-
ta w autobusach, pozbawiając
lokalen okrajają zbuntowanych.
Wielu powstańców, między ni-
mi porucznik Blanco, niekając z
szeregów Arana.

W Pinar del Rio panuje spó-
kój. Stan moralny wojsk jest zna-
komity.

Hawana, 15 — Doniesienie te-
lefoniczne z Pinar del Rio oza-
nia, że kapitan Fernando Gar-
cia Aran na czele 80 ludzi pow-
stał przeciw rządowi w miejsce-
wości Consolacion del Sur.

Wojska wierne rządowi wyru-
szyły przeciw powstańcom, któ-
rych ruchi chcą przenieść na
całą prowincję.

Hawana 15 — Prezydent
Grau de San Martin w deklara-
cji złożonej dziennikarom oświa-
dca, że w Consolacion del Sur
nastąpiły normalne warunki.

Sześć statów generalnych, pol-
kownik Batista oświadczył, że
powstanie w Consolacion del Sur
pozbawione jest wszelkiego zna-
czenia.

Hawana 13 — Korespondent
dziennika „El Pais” w Pinar del
Rio donosi, że żołnierze towarzy-
sząc kapitanowi Aran rozpozna-
li dezerterską.

WYJAZD CZŁONKA NASZEJ REDAKCJI P. SULKĄ

Wczoraj opuścił nas many
wśród naszej kolonii p. Szu-
Sulk, który okrytem General San
Martin udaje się do Europy, ce-
lem poratowania swego zdrowia.

Zegnamy odjeżdżającego z ży-
czeniem, by pokonczył na si-
lach wrócił rychło do dalszej o-
wocnej pracy wśród nas.

OSOBISTE

Z miarodajnego źródła dowi-
dujemy się, że krążące pogłoski
o ustąpieniu referenta dla spraw
imigracyjnych przy Polskiej

Polskiem p. Bohdana Smejki nie
są zgodne z prawdą.

Pan Bohdan Smejko w dal-
szym ciągu porostaje na swym
stanowisku.

Władomością powyższą z sa-
tisfakcją dzielimy się z naszymi
Czytelnikami, a to z tych wzglę-
dów, że w ciągu swego blisko ro-
cznego wrod nas pobytu p.
Smejko swoją głęboką znajomo-
ścią spraw wychodźstwa i umiej-
nym ich załatwianiem zdobył
sobie z jednej strony wśród sze-
regów rzesz powożących sym-
paty, z drugiej zaś strony umian-
swych zwierzchników.

„Miałeś chanie złoty róg.
Miałeś chanie czapkę z piór...

Róg hukną po lesie,
Wieher czapkę miesie...

Ostat ci się jeno... sznur.

Prof. Dr. W. Radecki.

RODACY! POPIERAJCIE KOMITET POMOCY BEZROBOTNYM

Ofiary w gotówce i w naturze składają: w Federacji „Dom Polski” c. San Jose 1451 tel. 23 — 7947, w Patronacie Polskim Av. Leandro N. Alem 484 tel. 31 — 6112, oraz uo
wzmiennym delegatom poszczególnych Towarzystw. Ofiary w gotówce na rachunek „Komitetu Pomocy Bezrobotnym” w Banku Polskim P. K. O. Av. Leandro N. Alem 484.

Apelujemy do Sz. Rodaków by splezili z pomocą tym naszym braciom którzy żyją w nędzy za pośrednictwem Komitetu kołaczą do ofiarności publicznej.

KRONIKA ARGENTYNSKA

SPROSTOWANIE

W Nr 807 na str. 2-giej, ko-
lumna 1-sza, wiersz 3-ci, oraz w
Nr 812 dalszym (tygod.) „Gło-
s Polski” „zassa onyika na
tury techniczne, i zamiast sumy
\$ 418.55 wydrukowaną zo-
stała kwota \$ 148.55, co ninie-
szem sprostujemy.

KOMITET POMOCY BEZROBOTNYM

ZNGW BOMBA POD PIEKAR- NIĄ

Miejscowy dom przy ul. Ma-
nuela Pedraza Nr. 5466 zbudni-
czony ze sru przez silny wy-
buch.

W domu tym znajduje się pie-
karnia, własność Manuela Gar-
cia, który znajduje się obecnie
w szpitalu ze swym personelem
przepracującym.

Okazało się, że wybuch spowod-
owany został przez podrozu-
ną bombę, której eksplozja zni-
szczała kaluzję metalową wejścia
do sklepu, jakoteż szybę wysta-
wową i część muru.

Garcia podaje wysokość swych
szkody na 600 pezów.

DYMISSJA BURMISTRZA STO- LICY ARGENTYNSKIEJ

Wczoraj złożył intendent na
studium doktor Vedia i Mitre swą
dymissję. Przewidywać dopatrzeć
się można w zatargu między nim
a radą miejską, z którą nie mógł
dojść do porozumienia.

W sferach oficjalnych i w ad-
ministracji miejskiej dymissja ta
była jedynym tematem rozmów.
Jest wymieniano narzekano i żeli
nie pewnie jego następcę.

Dowiedzieliśmy się, że rząd we-
ła nie ma zamiaru przyjąć tej dy-
missji.

Dymissja nie została przyjęta.

Prezydent republiki nie przy-
jął dymissji i wyraził burmistrzowi
swoje pełne uznanie i poparcie.

Wobec takiego stanu rzeczy
intendent, którego dymissja była
postawioną bardzo kategorycz-
nie, objął na nowo urządowanie.

POSZUKIWANIE

Patronat Polski w Buenos Aires
poszukuje:

W. Panu Konsulowi R. P. za
Pawła Bodak był Bolak pochodzą-
cego z Olejowa, Józef Janota z
Żywca, Maksym Piskowski z
Tyszwilic, Artem Azimuk z Po-
rozowa, Paweł Szerbiński, Wasyli
Boiroka z Radoszyc, Aleksander

Hasselbauer z Szmitkowie, An-
Galszka z Cienica, Zygmunt Bie-
lecki z Równego, Franciszek Pi-
dek pow. Lublin, Stanisław Pi-
dek pow. Lublin, Aleksander
Chład z Weliuty, Józef Niekra-
szewicz z Saren, Piotr Grabowicz
ki z Dulińców, Adam Nahorski z
pow. Włocławek, Zbigniew Vogt -
man, Jan Cwiertka z Sulkowic.

Ktośkolwiek mógłby o wymie-
nionych udzielić bliższych infor-
macji względnie podać dokład-
ny adres, zechce o tem zakomuni-
kować wymienionemu wyżej U-
rzędnikowi.

Br. Mechłowicz
Kierownik Patronatu.

PODZIĘKOWANIE

Towarzystwo Polskie w Lla-
valli przy ul. Jose Hernandez
211 ta droga składa wszystkim
ofiarodawcom, którzy zaofiaro-
wali gotówkę dla tut. Towarzystwa
w celu spłacenia zaległych
długów, jaknajserdeczniej podzię-
kowanie, a mianowicie:

W. Panu Konsulowi R. P. za
zaofiarowanie \$ 20.00; P. prze-
zosi Federacji F. Marusowi za
zaofiarowanie \$ 10.00; P. wice-
prezosi Fed. Nowińskiemu za
zaofiarowanie \$ 10.00; P. wydaw-



Bank P.K.O.

BANCO POLACO

POLSKA KASA OPIEKI S. A.

AVENIDA LEANDRO N. ALEM 464 - BUENOS AIRES.

POWRÓT DO KRAJU

SPROWADZENIE RODZIN I KREWNYCH
KARTY OKRĘTOWE NA NAJLEPSZE OKRĘTY OD \$ 300. —
KARTY „LLAMADY” „ ” 345. —

W WARSZAWIE

Ułatwienia przy wyrobieniu Kart Wzwan i Permis de libre
desemb. Informacje listowne załatwiane odwrotną pocztą.
REPREZENTACJA SYNDYKATU EMIGRACYJNEGO

cy C. N. K. P. Kondratowiczowi
(10.—); N. N. (5.—); d-rowsi
Kratowiczowi (5.—); P. W.
Łaskiewiczowi (3.—); P. Kie-
rownikowi Patronatu Polskiego
(1.—); z restauracji „Światło-
wid” (2.—); W. Bandurski
i Ska (5.—); z restauracji „Za-
globa” (5.—).

Razem \$ 76.—
Za zarząd
B. Orłowski sekretarz
C. Podreż prezes

OGŁOSZENIE

T-wo Polskie w Llavalli przy
ul. Jose Hernandez 211 podaje do
ogólnej wiadomości, że dnia 24 b
m. urządziła taneczną zabawę w
lokalu T-wa na którą zaprasza
wszystkich rodaków. Początek o
godzinie 13-tej punktualnie.

Za Zarząd
B. Orłowski sekretarz
C. Podreż prezes

LEGIONARJUSZE ARGEN- TYSKO OFIARAMI NAPADÓW

Wczoraj zdarzyło się w 2-ech
różnych miejscach starcie mię-
dy członkami organizacji fasz-
ystowskiej argentyńskiej tzw. „Le-
gion Civics Argentina” z dwiema
różnymi grupami ich przeciwni-
ków.

Jedno starcie miało miejsce
w dzielnicy Barracas. Tam przez
ulicę Vieytes przechodziło dwóch
legionariuszy w mundurach. Na
wysokości numeru 1400 napadła
na nich grupa osób, która tam
się znajdowała. Legionariuszy
pobito, a gdy wkroczyła policja,
napastnicy schronili się do loka-
lu centralnego partii socjalist-
cznej w tej dzielnicy; poszukiwa-
nia za nimi nie daly rezultatu.

Drugie zajście miało miejsce
przed gmachem wydziału filozo-
fii. Tam na dwóch akademików
noszących emblemy legii, pod-
czas gdy opuszczali muru gma-
chu napadli studenci przeciw-

nych przekonani.
utarcze na tem tle wynikłej
legionariusze zostali pobici, je-
den z nich odniósł rane od ude-
rzenia motykami.

I w tym wypadku napastnicy
zbiegli i tak samo policja nie zdo-
łała njać żadnego z nich.

WYNIK

Ciągnięcia loterii państwowej
z dnia 15 września 1933 r.
Wyrzylą:
\$ 100.000 — Nr. 5526; \$ 10.000
— 17266; \$ 5.000 — 18005; \$
2.000 — 2313; \$ 2.000 — 16216;
oraz po \$ 1.000 wygrali następu-
jące numery: — 2842, 5925,
6528, 18987, 19156.

UCIEC SZAJKI HANDLARZY KOKAINA

We środę znaleziono w pew-
nym domu przy ulicy Castro
Barros 40 letnia Aida Volkman i
28 letnia Rose Florio w stanie
nieprzytomnym.

Wezwane pogotowie ratunko-
wa stwierdziło zatrucie alkaloida-
mi. Pierwsza z nich oprócz tego
ma objawy zakażenia wskutek
niebieżniennego stosowania in-
iekcji.

Policja rozpoczęła mozolne
śledztwo dla wykrycia dostaw-
ców tych trucizn, a śledztwo zo-
stało wniezione nadzwyczaj-
nym wynikiem. Przeprowadzo-
ne w trzech lokalach rewizje, dały
jako rezultat odkrycie bardzo po-
ważnych ilości narkotyków.

I tak zrewidowano aptekę
przy ulicy San Juan 4001, skąd
zabrano pewne ilości; właściciel
Pedro Pablo Casanova osadzony
został w więzieniu.

Druga rewizja, dokonana przy
ulicy Constitución 3095, gdzie a-
restowano Benjamina Slatopols-
kiego, u którego zabrano flaszkę
ki zawierające 1700 gramów ko-
kainy 10 gr. morfiny i 1500 gr.
opium w proszku.

Następnie policja złożyła wi-

zję przy ulicy Maza 154. Jak
dokryła skład narkotyku przybył
którego się zaoprytał Okrąm-
wa. Tam w pokoju na parterze
znaleziono 40 gramów masy
wiele flaszek z kokainą i opium
mi narkotykami, których szego-
daż jest wzbierająca.

Ze Świata

ANEGDOTY CIEKAWE

WAZNA PRZYCZYNIA
Na kilka lat przed wojną da-
na jeden z dziennikarzy kulturo-
wych zmuszony był zatrzymać się
w przedzieje na W. Polaka
kilka dni w Serajewie, w Pomo-
Bośni. —

Oczywiście nie ominięto, S-
tej sposobności odwiedzić So-
szego konsula francuskiego, ko-
ry nieoznany widokiem i sły-
daka, co w tym mieście zmieni-
łowczas wypadkiem odwiedził
jatkowym, zaprosił go do kawa-
ale do restauracji. Dodała mu
że była to w istocie nawiązka
piernika, choć w ten sposób
piernikowa.

Wybaż pan, że przesyła
prosiłem do mego domownika
eze na usprawiedliwienie przy-
— ale nie miałem odwagi i-
by pan u mnie o wiele mi u-
niż tu — mam kucharzów pod-
dę najgorzej w całym Se-uro-
— Zapewne jakiś taki glu-
rolni uwagę dziennikarowi ro-
Ależ nie, rolowity Pe-
a przecież trudno mi
żej wytrzymać.

Czasu jej panu
wydali?

Na te słowa konsul
się śmiać.

— Chee pan wiecież
Oto ta moja służba
je w całej Bośni zagra-
francuski. Gdybym ja-
od siebie powródził
ezny, a wówczas za-
moje tutaj, jako ka-
euskiego strachuło

BIURO PRAWN- D-RÓW BERNARD

Adwokaci Poselski
P. i Konsulatu Pol-
Korespondenci w
tlich państwach
ki i Europę.

Tucuman 1079 —
U. T. Libertad 35-
i 35 — 0345

Wielka Klinika Lekarska Specjalistów

INSTYTUT TEN ODDAJE DO DYSPOZYCYI KLIENTELI DY-
PLOMY ZAGRANICZNE SWYCH LEKARZY STWIERDZAJACE
ICH SPECJALNOŚĆ I POSWIECENIE KOLONIJ POLSKIEJ
INSTYTUT TEN WYKONUJE BADANIA ZAPOMOCĄ PROMIE-
NI X. BEZPŁATNIE I DARUJE POTRZEBNE LEKARSTWA,
BY OSIĄGNAĆ JAKNAJWIĘCEJ WYLECZEŃ Z NAJMNIEJ-
SZYM KOSZTEM DLA CHOROGE.

TRYPER

NOWY LUB ZŁE WYLECZONY

Leczenie z gwarancją bez plukania — bez bólu.
Jedynym sposobem leczenia tej Kliniki, który pozwala gwaran-
tować wyleczenie w ciągu JEDNEGO miesiąca.

SYFILIS 606 914

Leczenie za pomocą elektryczności, która skraca kurację.
Reakcja Wassermanna.

REUMATYZM

OGÓLNE BÓLE

PROMIENIE X.

Gardło — Nos — Uszy — Choroby kobiece

Przyjęcia w specjalnych gabinetach.

Diatermia, APARATY ELEKTRYCZNE Promienie X.

Promienie ultrafioletowe

Aby pacjenci polscy mieli okazję poznać metody, używane w naszej
Klinice przy leczeniu chorób wenerycznych, postawiliśmy przy-
mować ich bezpłatnie w soboty i niedziele rano. W tej Klinice cho-
rych leczą wyłącznie lekarze.

ABONAMENTY BARDZO EKONOMICZNE Porada 3 pezy.

ARMIENTO 1017
(CONSULTE/ de 10 a 12, 14, 21 HORAS)

JESLI PRAGNIESZ, ABY GODNOŚĆ NASZEGO NARODU STAŁA W ARGENTYNYE WYSOKO — STAŃ SIĘ PRENUMERATOREM „GŁOSU POLSKIEGO”

NA ZIEMIACH POLSKI

WIELKA KLINIKA DENTYSTYCZNA "SARMIENTO"

WYRYWANIE ZĘBÓW BEZ BÓLU \$ 2.-



WZMOCNIONA

\$ 35.-

ZĘBY WKRĘCANE

\$ 12.-

Ze złota 22 Kłts.



Wzmocniona nie łamie się

\$ 50.-

MUSTY

w 3 godz. \$

3.-

Z KAUCZUKU \$ 25.-

SUIPACHA 347

BUENOS AIRES

JAK UCZŁŁ MATEJKO JUBILEUSZ ODSIECZY WIEDNIA

Jak wiadomo, liczne komitety i zarządki przygotowywały na wrzesień w Wiedniu obchody 250 rocznicy odsieczy wiedeńskiej. Polska odrodzona z ziemi wiedeńskiej w sposób wyjątkowo wielkopomny czyn najwięcej tegoż swego wodza, króla Jana III Sobieskiego. Takiego zrozuć i wyznaczenia pamięci wymagają względy wychowawcze, jeśli i nie o ryjące pokolenie i względy prestiżowe, jeśli idzie o zagranicę. Pożądana byłoby przytem rzecz wiedza dać także wyraz twórczym i artystycznym wielkiego obrońcy chrześcijaństwa i misji dziejowej, jaką na Wsłp. Kłchubnie spełniał.

Pomyślał o tem stulecie odsieczy wiedeńskiej nasz ostatni premier, król Stanisław August, wznowił wiedeński Sobieskiemu pomnik w Łazienkach. Ale i w czasach niewolnictwa, gdy przypadła dwósetletnica, miesiąc temu, znalazł się w narodzie nasz wielki mecenas - artysta, w dorobku jego piastun idei, która przewodziła naszym przodkom i zaproszenie mawiała ich pod Wiedniem. Był nim w tem ministr Jan Matejko.

Pięćdziesiąt lat upłynęło w tym, że w naszym kraj narod polski rozległ się do niebo, a w Wiedniu, gdzie do niedawna zabraniano, odcieczy wiedeńskiej, pod zaborem pruskim (wielkiemu królowi pruskiemu Bismarckowi) i królowi pruskiemu, austryjczakom odbyły się uroczyste obchody; cisza tylko jakiegoś głucha panowała pod zaborem pruskim, pod królem earyjczakom.

skich sług, Hurki i Apachina. Szczególnie pięknie wypadła manifestacja w Krakowie, gdzie w grobach królewskich na Wawelu spoczywa obrońca chrześcijaństwa w grobowcu ufundowanym mu przez króla Stanisława Augusta w stulecie wiktory wiedeńskiej. Dwa dni trwała uroczystość, na którą złożyły się nabożeństwa w katedrze, procesje, otwarcie wystawy zabytków z XVII wieku, oraz Muzeum Narodowego, odsłonięcie płaskorzeźby pamiątkowej na kościele N. P. Marii.

Na te rocznice wymalował po prostu wspaniały obraz „Sobieski pod Wiedniem” mistrz Matejko. Obraz przedstawia zwyciężę z pod Wiednia, wręczającego list kanonikowi krakowskiemu i opatowi mogileńskiemu Denhofowi do papieża z zawiadomieniem o zwycięstwie.

Powszechnie spodziewano się, że mistrz zgodzi się oddać obraz do założonego właśnie Muzeum Narodowego i w tej myśli zbierała się składka na kupno obrazu.

Tymczasem stała się rzecz nieprzewidywana. Ot 13 września 1883 r., nazajutrz po obchodzie odsieczy w czasie święcenia jubileusz 25 - letniej działalności artystycznej Matejki oświadczył, że obraz ofiarowuje narodowi, ale z warunkiem, że go na ród złoży u stóp namiestnika

Chrystusowego. „Tam, dokąd z pod Wiednia bieżą gonie z lietu królewskich i chorągwie pro roka — mówi Matejko — tam aliny obraz chwileg tę uprętym niajęcy. Tam, z Watykanu, ry mowien, niż zładning, przypo minać on będzie nieprzedejwio nie nigdy zasługi, prawa i hołesi nasze. U stóp Namiestnika Chry stusowego obraz Sobieskiego kła dę, kładziemy tam zarazem na sze nadzieje, a z niemi niejako sloby niezachwianego przywiąz nia do stolicy naszej świętej wia ry. Błogosławione tylko sąd siki nam przypisać mogą. Nie za lujemy tej ofiary, a hedziemy w stanie, może jutro, powtórzę z wielkim królem: „Non nobis De mine, non nobis, sed Nominis Tuo da gloriam”.

Trafnie najl intencje czynu Matejki biskup krakowski, ks. Al bin Dunajewski, gdy wzruszony dziękował mistrzowi. „Duchem twym dales nam poznać ducha i mysl króla bohater. Uczyłeś nas poznawać przeszłość, a w tej chwili uczysz, na czym winna się opierać przyszłość — wskazujesz drogę, po której iść ma naród. — Sztandar zdobyty pod Wiedniem świadczył o zwycięstwie przed ków nad niewiernymi, obraz twój świadczy o zwycięstwie nad niewiarą”.

Stalo się według życzenia Matejki. Nim jednak obraz zawieszono do Rzymu, wystawiony został w Krakowie, a następnie w Wiedniu. Ponieważ stolica Austrii w czasie obchodu odsieczy starała się zatrzeć zasług Sobieskiego, więc Matejko urządził w Wiedniu wystawę bezpłatną obrazu. „Nie chciano nas wspominać. Jak się wam podobalo. Ale my bę wdzięcznymi się wam grzecznie i po kawalersku, a sobie satysfakcję zrobimy przez to, że będziecie mogli bezpłatnie patrzeć na obraz, przedstawiający naszą chwałę w waszem ocaleniu”.

Do Rzymu zawiózł obraz sam Matejko wraz z delegacją i wręczył papieżowi, Leonowi XIII na uroczystej audjencji 16 grudnia. Obraz został pomieszczony na zaszczytnym miejscu na II p. Watykanu w sali nazwanej oddaj imię nim obrońcy chrześcijaństwa, prowadzącej do sali z freskami Rafaela.

Dr. W. B.

ROZWÓD Z DWOMA ŻONAMI ODBYTY NA PAWIAKU

Z Warszawy donoszą: W wie dniu śledczym przy ul. Dzielnej 11, z w. Pawiaku odbyła się nie zwykła ceremonia. Przebywający w tem więzieniu od pewnego czasu więźniak Lieberman z Krakowa, został rozwiedziony jednocześnie z dwiema swojemi żonami.

Lieberman znalazł się w więzieniu z powodu rozmatych oszustw, a także z powodu wyłu dnia posagu od swoich dwóch żon. Jedna z nich przebywa w Krakowie, a druga w Otwocku. Zresztą przypuszczają, że porzucenych żon Liebermana jest więcej.

Ceremonia rozwodowa odbyła się w kancelarii więziennej w obecności urzędników ministerstwa sprawiedliwości i funkcjonariuszy więziennych. Formalności rozwodowe przeprowadził rabin Kahane i Reb Don. Asysto

wał w tej uroczystości w charakterze świadka specjalnie aprowadzony do wiedeńskich żyd Zolna z dwóch żon nie wzięło udziału w ceremonii rozwodowej i więźniak Lieberman wprowadzony został w sędzieli w stroju aresztanta.

Akt rozwodowy został spisany na pergaminie przez pisarza Rodalów, t. zw. soltera. Ceremonia trwała przeszło godzinę. Lieberman oświadczył, że — udzieli o bi żonom rozwodu, żąda natomiast, ażeby cofnęły one skargi przeciwko niemu o wyłudzenie posagu.

Po skończonej ceremonii Lieberman powrócił do swej celi, w wolności za jednym zamachem od dwóch żon.

ROMANS 80 - LETNIEJ STARUSZKI

Donosiłmy już o samobójstwie 40 - letniego Tadeusza Różnickiego, który powiesił się w domu swoim przy ul. Kruczej 31 w Warszawie. Okazuje się, że za kulismani jego samobójstwa kryje się niesamowita historia. Oto że na jego, 80 - letnia p. Różnicka, która na eukrzyję, zawarła to

Klinika Dentystyczna "Talcahuano 291"

BEZPŁATNE UŻEBIENIE



Z kauczuku

gwarantowanego \$ 20

Wzmocnione i nie

ulegające zhamaniu \$ 30

EWANIE ZĘBÓW BEZ BÓLU \$ 2

KORONY ZE ZŁOTA 22 Kłts. \$ 10

ZĘBY STAŁE 22 Kłts. \$ 10

Talcahuano 291

BUENOS AIRES



Wzmocnione

Złotem 18 Kłts. \$ 45

Ze złota 22 Kłts. \$ 150

GWARANTOWANE \$ 10

PORADY BEZPŁATNE

Specjalne godziny przyjęcia dla

pacjentów przyjeżdżających z pro

wincji. Zabiegi wykonuje się

w ciągu dnia. Mówi się po

polaku

nowe ze Stanisławem Lewandowskim, który miał lat 30. Lewandowski tak omotał męża temperamencie staruski, iż udzielił mu go śminy w jednym z mieszkań kamienicy. Namówiona przez Lewandowskiego Różnicka, zaczęła czynić kroki rozwodowe, aby wyjść za Lewandowskiego. Do pomocy Lewandowskiemu przy

bjł niejaki Roman Kawecki, któ ry zaczął straszyć Różnickiego, że będzie z nim złe, jeżeli nie zgodzi się na rozwód. Twierdził mia nowicze, że żona planuje na niego spisek (!) i chce go zażyć.

Zupełnie zdeprymowanego Ta deusza Różnickiego naciągali

Dalszy ciąg na str. 4.)

Wielka Klinika SARMIENTO

Lekarze specjaliści tej kliniki zawiadamiają swą Saan. Klientelę z pośród Kolonii polskiej, że dla lepszego obслуżenia swych chorych rozszerzyli swe konsultoria przez zaopatrzanie ich w najbardziej nowoczesne aparaty elektryczne, ażeby zapewnić powodzenie kuracji.

CHOROBY WENERYCZNE

TRYPER

Wyleczenie szybkie i pewne. — Elektroliza.

Analiza mocz.

Leczenie kombinowane według najnowszych wynogów wiedzy lekarskiej. — ANALIZA KRWI.

Choroby Chroniczne Choroby Krwi

Promienie Ultrafioletowe. — Diatermia. — Elektryzacja Lecznicza Gardła. — Nos. — Uszy. — (specjalne gabinety dla Pań.)

Porady \$ 2 Abonament Ekonomiczny

Godziny przyjęcia: Od 10 do 12 i od 14 do 21

SUIPACHA 347

ZAKŁAD LEKARSKI ABASTO

obsłużony przez 10 lekarzy specjalistów chorób wenerycznych

SERCE — PŁUCA — ZOLADEK — JELITA — NERKI
KREW — CUKRYCZA — ASTMA — REUMATYZM
PRZEPYKLINY I ŻYLAKI bez BÓLU I OPERACJI
PROMIENIE X — GIATERMIA — PROMIENIE ULTRA
FIOLETOWE — ELEKTRYCZNOŚĆ.

Porada \$ 2.-

Porada \$ 2.-

Leczenie CHOROŚB WENERYCZNYCH

metodami nowoczesnymi, absolutnie bez bólu.
SYFILIS — SIKÓRNE 006 - 914
RZERZAZCZKA ostra i chroniczna i jej komplikacje.

ZUPELNE WYLECZENIE \$ 40. ABONAMENT

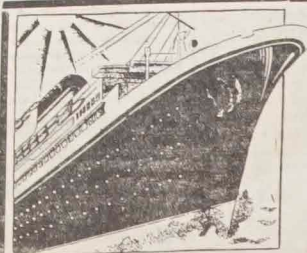
TRYPRA OSTREGO \$ 40. tygodniowy \$ 5.

PORADY DARMO

Corrientes 3284, 2 p.

Godziny przyjęcia: 10 - 12 i 15 - 21

Naprzeciw kolei podziemnej Lacroze (stacja Agüero)
Merca do Abasto.



POSPIESZNY OKRĘT

PASAŻERSKI DO POLSKI

TYLKO

\$ 320.-

BANCO S.A. FUNDADA EN 1911
COMERCIAL DEL PLATA

AVENIDA DE MAYO 652.

U. T. Avenida 1333.
Buenos Aires

NIE WYJEŻDŻAJ Z JEDNEGO MIEJSCA

NA DRUGIE, JEŚLI NIE ZNASZ - ZAPYTAJ SIĘ I PORADZ W "GŁOSIE POLSKIM"

KRONIKA ŚWIATOWA

Brylanty i miłość

Od pewnego czasu daje się zauważyć w Hollywood znik dawnej mody „czterech” gwiazd filmowych. Szerokiej publiczności sprzykły się już widocznie coraz chłodniej, coraz bardziej nieuchwytne i da ciemów podobne sylwetki aktorów. Obecnie nowe, wschodzące gwiazdy różnią się od swoich poprzedników. Najty powrotem nam przykładem tej rewolucji mody jest niedawno staszkowski zaangażowana artystka Mae West. Mae West jest po prostu przeciwnością typu do tychczas znanego gwiazdy i może właśnie temu zawdzięcza swoją popularność.

Zadala ona sobie już wyrobiła miano kobiety o tysiącach skandalach i bynajmniej tego epitetu się nie wstydi. Oświadcza wszystkim, że lubi tylko dwie rzeczy — brylanty i miłość. Pochodzi z najniższych sfer najbiedniejszego przemysłowca Nowego Jorku. Jej ojciec był hokserem. Mając lat osiem, wspiła do eryku — przez siostrę miała burzliwą, a teraźniejszą nie wiele się różni od przeszłości. Przed kilku laty występowala w music — hallach i została z nich usunięta za zbyt nieprzyzwoite tańce. Później te same tańce

(Dalszy ciąg ze str. 3.)

Lewandowski wraz z Kawecim na podpisanie wrekli w wysokości 40.000 zł. Kłewski pokazuje te wrekli Rómskiej twierdząc, że otrzymał je jako zapłatę za zabicie staruszek. W takiej fatalnej sytuacji znikający kamieniarz nie wie, co...

Cała ta sensacyjna historia ro mansowej staruszek, znajduje się wkrótce przed sądem.

DR. SEGISMUNDO MASEL

ADWOKAT I NOTARIUSZ

Asesor prawny „Głosu Polskiego”

Corrientes 2295 (1-sze piętro) — U. T. 47, Cuyo 8995

Biuro Thomaczeń i Porad Prawnych

Zygmunt Białobrzęski

TŁMACZ PRZYŚLEGŁY, DYPLOM UNIWERSYTETU W BUENOS AIRES

Tłumaczy wszelkie dokumenty, sporządza pełnomocnictwa, akty rejestralne, podania, daje sioły niernajęciem języka hiszpańskiego i udziela porad prawnych.

CHILE 427 Telefon 33 Av. 6388 CHILE 427 BUENOS AIRES

JEDYNA POLSKA FABRYKA

Pierwszorzędnych Torebek i Porteli

Ostatnie wzory mody dla Pań i Panów. Przyjmujemy zamówienia na specjalne wzory i po prawki. Dział reklamowy

CASA BALBINA BORENSTEIN

BARTOLOME MITRE 1849

U. T. 47 — 6317

wsze tęskni do wąskich uliczek robotniczych dzielnic i w czasie bytności w metropolii zawsze z przyjemnością je odwiedza.

Matkę swoją zabrał do siebie, lecz stara kobieta w dalszym ciągu ubiera się tak, jak dawniej sama gotuje mu, gdyż jak twierdzi, próżniaczego życia znosić nie może.

Przez lat dziesięć Raft dobijał się do dzisiejszej kariery. Przechodził przez wszystkie etapy — był blaznem w małej trupie cyrkowej, był statystą — był kelnerem, wkońcu hokserem. Naogół jednak szczęśliwo mu się. Z każdego roku nieco awansował, do rabinu się i stopniowo mieszkanie jego przenosiło się z najbiedniejszej szczytów dzielnic w stronę centrum — Broadwayu. Wreszcie angażując go do Hollywood — szukał wówczas zastępcę po zmarłym Valentine, a wielkie podobieństwo Rafta do Valentine było prawdopodobnie tym momentem, który zadecydował o jego filmowej karierze.

Obecnie jednak Raft bynajmniej nie chce naśladować tamtego. Chce stworzyć swój, całkiem odrębny typ, trzeba przyznać, że znakomicie mu się udaje. Zarów no jak Mae West, która nie chce być jak nazywano panią, Raft już pełnie na pana nima zamiaru po zować. Zawsze podkreśla swoje niskie pochodzenie. Zachował na wet i nie stara się zmienić typowego dyalektu nowojorskich przedmieści. Tak samo, jak jego partnerka, Raft miał już tysiące skandali i najrozmaitszych historii miłosnych.

Rzezyżerki trudno było znaleźć tak dobrą do siebie parę aktorów. Występowali wspólnie w kilku filmach, jak „Noc po noc”, następnie „Djament Lil”, samego zaś Rafta widzieliśmy na ekranach w komedyn filmie „Gdyby miał milion”.

Mae West wysoka, tego blondyna, o bujnych kształtach i zmysłowych wargach — Raft, typ boksera, przystojny, rosy, o brutalnym wyrazie oczu. Stwarzają

KLINIKI DENTYSTYCZNE



PAVON 4333 pół kwadry od ul. Av. Plata i Asambleas

Przyjmuje się w Poniedziałki, Środy i Piątki od godziny 15 do 21.



ANDALGALA 2540, wys. Av. Chicago 6800

MATADEROS

Przyjmuje się we Wtorki, Czwartki i Soboty od godziny 16 do 21

Nasze własne laboratorium urządzone w sposób najbardziej nowoczesny, daje nam możliwość wykonywania szkielek stałych i do wybięcia w cenach najbardziej zniżonych.

Wyrwanie zębów bez bólu	\$ 2.-
Szkielet do wybierania z kaucuku od	\$ 30.-
Korony i zęby stałe ze złota 22 Kts. maszynowe	\$ 15.-
Leczenie zębów od	\$ 5.-

Rozmawia się po polsku, rosyjsku, francusku, żydowskiu i niemiecku

oni całkiem niezwykła i różna od dotychczas widzianych par. Można ich lubić, lub też nie, zawsze jednak wzbudzają swoją odrębnością ciekawość.

KONIEC ANTYPOLSKIEJ „DYNASTII” ULITZKA

Opole. Pisma hitlerowskie do noszą, że był landrat pow. dobrodzińskiego Ulitzka, został aresztowany i osadzony w areszcie śledczym w mieście Kladsko.

Byłego landrata Ulitzkę aresztowano pod zarzutem defraudacji pieniędzy rządowych.

Aresztowanie to wywołało nie słychaną sensację na Śląsku opolskim. Były landrat Ulitzka jest bratankiem ś. prał. Ulitzki z Raciborza, znanego przywódcy centrum niemieckiego na Śląsku opolskim.

Zarówno prał. Ulitzka, jak i jego bratanek b. landrat Ulitzka oddali germanizacji Śląska opolskiego wielkie usługi. Prał. Ulitzka musiał obecnie wycofać się z życia politycznego i złożyć wszystkie mandaty do sejmu i sejmiku, zaś był landrat w Dobrodzińskim Ulitzka został osadzony w kryminale.

PROWOKACYJNA SKARGA VOLKSBUNDU DO LIGI NARODÓW

Katowice. Prasa niemiecka do nosi, że Volksbund wysłał do Genewy do sekretariatu Ligi Narodów nową prowokacyjną skargę.

Ostatnia ta skarga dotyczy konfiskaty dzienników niemieckich „Kattowitzer Ztg” i „Der Oberschlesische Kurier”. Władze polskie skłoniły wiele hitlerowskich artykułów w tej sprawie.

Volksbund wniósł z tego powodu skargę, przedstawiając prasy niemieckiej dzieje, która krzywdzi” ponieważ na polską tamuje propagandę chętną zachwalającą ze strony Volksbundu, zwłaszcza w odniesieniu do niemieckiej polityki. Małeczko, a Volksbund wniósł do Genewy skargę w sprawie polskiej na Śląsku, i w Niemców za kradzieże i wrogość.

KOMUNIKAT

TOWARZYSTWO POLSKIE z siedzibą na Dock Sud, ul. Billingham 1787 zawiadamia Szanownych Rodaków, że dnia 24 b. m. urządzi wraz ze SZKOŁKĄ zabawę taneczną popołudniową połączoną z występami artystycznymi zespółu dziecięcego.

PROGRAM:

- 1) Deklamacje,
- 2) Kłopoty mamusi,
- 3) Deklamacja,
- 4) Taniec cygański,
- 5) Twardowski i Mefistofeles.

DOCHÓD PRZEZNACZONY DLA BEZROBOTNYCH ZARZĄD

HOTEL I RESTAURACJA

W. BANDURSKI

1044 - 1052 Calle LEANDRO N. ALEM 1044 - 1052

Nowowarta Polska Restauracja. Kuchnia pierwszorzędna i tania — Na składzie wyborowe wędliny z własnej fabryki po cenach bardzo niskich.

Lóżka zawsze z czystą pościelą po 60 ct.

PIERWSZA KLINIKA POLSKA

CALLE CORRIENTES 3147

Dyrektor Dr. ALPEROWICZ

Dyplomowany w Rosji i Argentynie. Chirurg szpitala Florito S. III

Chirurgia — Choroby wewnętrzne i kobiece — Promienie X

Ultravioletowe — Diatermia

Mówi się po polsku. Ordynuje od 15 do 19, w niedziele od 9 do 11.

Dojazi: Subterraneo, Lacroze i tramwaje: 56, 26 i 12.

Członkowie Sekcji „WOLNA POLSKA”

Prosimy o zawiadomienie sekretariatu o każdorazowej zmianie adresu!

UROCYSTY OBCHÓD ODSIECZY WIEDNIA W 250 ROCZNICE

odbędzie się w Towarzystwie Polskim w Rosario dnia 17 września o godzinie 15-tej.

PROGRAM:

Słowo wstępne — prezes J. Wilchowski.
Odczyt p. t. Bitwa pod Wiedniem — p. F. Dembicki
Odczyt p. t. Psychologia Ludzkości — p. J. Schott
Zabawa taneczna przy radiowiktorii. — Na powyższym przez wszystkich rodaków

Dr. JÓZEF NACEWICZ

Prawnik dyplomowany w Kijowie

ZALATWIA: Sprawy cywilne, handlowe i kryminalne
WYPADKI PRZY PRACY — Pełnomocnictwa, Kontrakty
Legalizacje dokumentów i tłumaczenia

PORADY GRATIS. — Calle Rivadavia 666, piętro 5
U. T. Avenida 33 — 4733

DARMO

OTRZYMACIE JEDNĄ FOTOGRAFIĘ W KOŁORACH, ZAMAWIAJĄC 6 FOTOGRAFIJ ZA \$ 3. — OTWARTE CODZIENNIE, TAKŻE W NIEDZIELĘ I SŁOWIAŃSKI ZAKŁAD ŚWIĘTA. — FOTOGRAFICZNY „S A V A” — SAN MARTIN 608 BUENOS AIRES

KAŻDY CZŁONEK TOWARZYSTWA STAJE WE WRZESNIU DO WYSCIGU, KTÓREGO META: ZDOBYCIE DLA „GŁOSU” WE WRZESNIU 2.000 NOWYCH PRENUMERATORÓW

KOMUNIKAT

W związku z artykułem, który się ukazał w Codziennym Niezależnym Kurjerze Polskim z dnia 8-go września, Komitet Pomocy Bezrobotnym stwierdza niniejszym co następuje, w celu wyjaśnienia wszelkich ewentualnych nieporozumień:

1. — W wykonaniu uchwały Zarządu Federacji "Dom Polski", sekcja społeczna tego Zarządu zaprosiła wszystkie stowarzyszenia polskie w Buenos Aires, przedstawicieli albo pism polskich, a także niektóre wybitniejsze osobistości do wzięcia udziału w Komitecie Pomocy Bezrobotnym, którego organizacja i ukonstytuowanie miało nastąpić na zebraniu w lokalu Wydziału Konsularnego Poselstwa dnia 30 sierpnia.

2. — Na zebraniu powyższemu postanowiono powołać do życia Komitet Pomocy Bezrobotnym, do którego zostali zaproszeni przedstawiciele wszystkich organizacyj, a także pism polskich w Buenos Aires. Do kierowania pracami Komitetu została wybrana Tymczasowa Komisja Wykonawcza złożona z pięciu osób: Ks. Zakrzewski, Wicekonsul Krawczyński i Wicedyrektor Nowicki. Przedstawiciel Tow. Żydów Polskich p. Ajzenberga i Kierownika Patronatu p. Mechlowskiego.

3. — Z powyższego wynika, iż wszelkie niewątpliwie inicjatywy stworzenia Komitetu dał Zarząd Federacji, to jednak Komitet Pomocy Bezrobotnym jest organem niezależnym od Federacji, najemniej samlar grupować, pod protektoratem Pana Posła Republiki przedstawicieli całej, bez wyjątku, kolonji polskiej, w wyborze celu przyczynia się pomocą naszym bezrobotnym rodakom. Komitet żywi nadzieję, że nikt się od współpracy z nim nie uchyla.

Komunikat niniejszy zostaje rozesłany, z prośbą o umieszczenie, w Głosie Polskim oraz w Codziennym Niezależnym Kurjerze Polskiego.

Buenos Aires, dnia 9 września 1933.

Za Komisję Wykonawczą:
K. Krawczyński, mp. Nowicki, mp.

Ponieważ Komunikat niniejszy Tymczasowej Komisji Wykonawczej Komitetu Pomocy Bezrobotnym pokrywa się z tym co Głos Polski w sprawie Komitetu już podał do wiadomości Czytelników, uważamy, po liście p. Ministra oraz po ogłoszeniu niniejszego Komunikatu, na wyzerpaną sprawę, którą weszliśmy na łamach Głosu w artykule z dnia 26. VIII p. t. "Na marginesie i między marginesami".

Redakcja.

UROCZYSTOŚĆ OBCHODU NA DOCK SUD

Towarzystwo Polskie z siedzibą na Dock Sud urządziło, w sobotę dnia 9 września, uroczysty obchód rocznicy zwycięstwa nad bolszewikami w 1920 roku, zwanego: "Cudem nad Wisłą".

Już przed oznaczoną godziną, sala Towarzystwa wypełniła się po brzeż.

Kiedy podniesiono kurtynę — na estradzie ujrzeliśmy portret Prezydenta Rzeczypospolitej prof. Ignacego Mościckiego i portret twórcy "Cudu nad Wisłą" — Marszałka Józefa Piłsudskiego, przy strójce w okale liście palmowe i wstęgi narodowe.

Akademie otworzył swym przemówieniem pan Prezes Towarzystwa.

Prezes pozdrowił serdecznie obecnych, przypomniał, że jedno litędo ideowa frontu polskiego zwyciężyła nawałę bolszewicką i wyraził nadzieję, że polacy jednolitością ideową zawsze zwyciężać będą.

Po skończonym przemówieniu pan prezes oddał głos p. Konulowi K. Krawczyńskiemu, który wygłosił odczyt o charakterze historycznym na temat ofensywy bolszewickiej i zwycięstwa polskiego.

Odczyt panna Konsula zajął się. Był barwny, niezadługi i tętniał w nim nuta dobrane zrozumiałego patriotyzmu polskiego.

Następnie zabrał głos prof. W. Radecki. Zasadniczą treść przemówienia prof. W. Radeckiego, było wyjaśnienie charakteru wojny polskiej, widzieliśmy przez pryzmat historii, który jest obroną ziem dla jej synów, a nie najedźcą wydziedziczoną.

Po chwili przerwy, orkiestra Towarzystwa odegrała hymny narodowe argentyńskie i polski, których sala wybuchła stojąc i w namiętnym skupieniu.

Następnie część obchodu stanowiło przedstawienie grupy amatorów. Grano sztukę "Bolszewicy pod Warszawą".

Wybór sztuki oraz zapal wykonawców, którzy wielką ilość do heri woli i pracy włożyli w nauczanie się krótkich, ale 6 odsłon (19 ról), świadczyło o żywym drażącym przywiązaniu do kraju ojczystego, o potrzebie podzielenia się z bracią emigrancką polskim słowem, polską piosenką i polskim obywatelstwem. Życzymy, by praca amatorów, dotychczas sporadyczna, od wypadku do wypadku, stała się stałą, — w kolo stale, którymi spokojnie, nie "na ter min", pracało nad repertuarem — i zjednoczyło się w wspólne zainteresowanie polskim teatrem szerzej kregi amatorów.

Po skończonym spektaklu dzieci polskie odtańczyły dwa polskie tańce w takt przez się śpiewanych piosenek.

Na tym zakończono obchód.

Orkiestra zagrała uwerka.

W chwili widownia teatralna zamieniła się w salę tańczącą. Bal zrobił na nas jaknajmilszą wrażenie. Nosił charakter świąteczny.

Rodacy nasi nie silił się na nowomodną tanga, — tańczyli oherki, polki, walcie i tańczyli ładnie, żywo, tak, jak tylko słowianie tańczyć umieją.

Nie wykonywano sztucznych "pa" tańców nie leżących w charakterze polaka, — tańczono rytmicznie z temperamentem opartym w ujęciu w ładne ruchy tańca i tancerki dobrze i pewnie trzymających się podłogi w ostrym wirze.

W doskonale zaopatrzonym bufecie, Zarząd Towarzystwa po dejmował licznych gości, sławnych przezwaniem z członków Tow. "Wolna Polska".

Następnie, zarówno na sali balowej, jak i przy stołach jadalnych, był bardzo miły, naturalny i braterski.

Opieściłszy Tow. na Dock Sud nad ranem serdecznie uśpioniem w stosunku do tego latniem polskiego środowiska.

H. R.

W 250 - CIO LETNIA ROCZNICĘ ODSIECZY WIEDNIA

Sobieskiego 250-letnią rocznicę zwycięstwa Sobieskiego pod Wiedniem, — święcimy nie tylko chwale oręża — zwycięzcy jedną z wielkich dat, kiedy żołnierz polski — wówczas skrzydlaty husarz — porwał się do obrony ojczyzny, który tej pomocy potrzebował. Wiedeń — to prototyp późniejszych legjonów napoleońskich, to symbol polskiego żołnierza na zawsze. Żołnierza, który bronił, swojej ziemi i swoich sąsiadów, a nie żołnierza, co napadał.

Poniżej pomieszczamy uwerkę z książki "Odsiecz Wiednia", świętego pisma Artura Śliwskiego:



Jan III Sobieski
(podług sztuki współczesnego)

Idąc z rycerstwem polskim nad Dunaj, złożył Jan III niezamierzony dowód wierności sojusznicy państwa polskiego, wprowadził Polskę na widownię powszechności i na oczach całego świata odczytał jej chwałę.

Sława orężna, zdobyta pod Wiedniem, stała się stałą na straży Rzeczypospolitej i broniła jej granic przed zakusami sąsiadów. A po rozbiorach nie raz przyświecała żołnierzom polskim i kazała ich serce w ciężkich walkach o wolność Ojczyzny. Bez wielkich tradycji i wspomnień, ubolejają narody. Sława, którą zdobywa geniusz, poświęcenie i bohaterstwo, nie tylko opromienia przeszłość, ale nigdy żyć nie przestaje w przyszłości. Sława narodu — to skarbiec bezcenny pokoleń potomnych. Jakoż pokolenia za pokoleniami czerpały wiarę i otuchę ze skarbiec chwały polskiej, którą tak świetnie pomógł Sobieski.

250 lat przemija od odsieczy wiedeńskiej, a rycerskie dzieło Jana III, z wszystkich idealnych motywów. Biorąc swój początek, bliżej wspominać w pomroczu dzieł i uślad po wszystkich za kłatkach świata roznosi sławę imienia polskiego. I nigdy nie zaginie w historii ludzkości. A w Polsce wspomnienie husarji, z szumem



WYJAZD KRÓLA SOBIESKIEGO Z WILANOWA
(Obraz mistrza Matejki)

ortli skrzydłach legionów za swym wielkim wodzem pod niebiosa dla narodu zwycięstwo, zawsze porywał pod wielkie wybranie, bo, budził w potrzebie rycerskie ambicje, krzesząc zapal, wolał stwo.

Z dzieł ludzkich tylko dzieła, jawiące się w blaskach, są wiecześnie płodne, twórcze i żywe.

Propaganda Państw Ojczystych na Emigracji

(artykuł 6-ty)

Jako specjalną formę związków propagandowych uważa się askadów towarzyszących do charakteru podwójnego, to jest istniejących, których członkowie rekrutują się w połowie z emigrantów, a w połowie z tużemowców.

Takie związki zwykle otwierają się równolegle w dwóch miejscach: w państwie macierzystym emigrantów i w państwie, do którego jest terenem imigracji.

Niektóre z takich towarzystw są tworzone dla celów ściśle granicznych o charakterze przemysłowym, lub handlowym, wzajemnej wymiany produktów, lub towarów.

Takie towarzystwa tylko pośrednio, to jest przez reklamę, dają reklamując także źródła sprzedawanych obiektów, i dają pagandy między państwową stanowiąc czynnik o roli drugorzędnej.

Znacznie poważniejszą wartość w problemach propagandy, w tych mają towarzystwa o charakterze ogólnokulturalnym, których członkowie trześci z zakresu literatury, nauki, sztuki, czy sportu, a państwo.

Takie towarzystwa wytwarzają, jednocząc pod wspólną akcją, chem, elite emigrantów z elitą miejscową. Droga bezpośrednia pod kontaktem towarzyskiego, wzmożenie u tużemowców zainteresowania krajami, z których przybyli ich koledzy z towarzystwa.

W chwili urządzania obchodów narodowych, wizyt pras, Stwierdzenia wielokultury, — tużemowcy zapraszani do wygłaszania przemówień, czy odczytów, z konieczności obnażają się głębiej z tematem, z którym są związani z historią, ustrojem i kulturą państwa, z którego — nam się stającymi z towarzystwami mieszanymi.

Prócz tego, takie towarzystwa dwunarodowościowe, poza swą wymianą i propagandową stają się też placówką, na której — granici wyrabiają sobie, tak zwane "ktosunki", ułatwiając sobie, obojdom dostęp do wielu czynników materialnych w państwie, w którym grają.

Jako przykład, tego typu zrzeszeń przytaczamy "Towarzystwo Polsko — Brazylijskie" w Rio de Janeiro, wraz z bliźniaczym towarzystwem Brazylijsko — Polskim" w Warszawie.

Obydwa te towarzystwa istnieją od lat kilku; pierwszym z nich, zeszłego oddziału w Rio de Janeiro był wiceprezydent Brazylii Mello Vianna, pierwszym prezesem oddziału Warszawskiego, był p. Marszałek Senatu Polskiego Dr. J. Szymański.

Towarzystwo w Rio de Janeiro wydaje w języku portugalskim miesięcznik "Brasil — Polonia", poświęcony, w pierwszej części, propagandzie polskiego dorobku kulturalnego.

Zbytne rozszerzenie programu takich towarzystw, w szczególności, jednak często na zmniejszenie ich wydajności propagandowej, — naturalnej, gdyż pragnie ograniczyć wszystko, nie są w stałym, — statycznie pogłębiły wykonywanych przedsięwzięciach, co, w swych wypadkach, odbija się ujemnie na ich wystąpieniach kulturalnych.

Dlatego też, w chwili projektowania towarzystw o charakterze narodowościowo mieszanym, jesteśmy zwolennikami, w tym, — instytutów kulturalnych o programach specjalnych: literatury, nauk, artystycznych, sportowych, etc.

W Argentyźnie istnieją już liczne instytuty tego typu, np. "Hiszpańsko — Argentyński", "Włosko — Argentyński", "Litewsko — Argentyński", "Niemiecko — Argentyński", itd.

Polska nie posiada dotąd na ziemiach Ameryki Południowej żadnego instytutu kulturalnego.

O formach realizacji tego projektu i sposobie zapewnienia, — oczywiście i dotkliwej luki w stosunkach Polski z krajami Ameryki — Amerykańskimi — napiszemy w przyszłych numerach.

W. R.

MORDERSTWO MIĘDZY KOBIECIAMI

Wczoraj około godz. 14 przy ulicy Azucenaga między dwiema kurtynkami, które są spójnie

kami pewnego domu przyszedł do ostrej wymiany na ile pieniecinym.

Jedną z nich (Julianę) 24 letnia francuska podobna była w swej dawnej, — jej przyjaciółki Marceli.

Sastre, również francuskiej, zwrótu pożyczony 6.000 posos, z którego to pono bardzo się pokłóciły.

W pewnym momencie Marcela udala się do towarzystwa podobnie by wczoraj, — mowy swego "przyjaciółki" — janna dobytła z swej torebki i oddała z niego kilka

łóż, ranieje śmiechliwie, — w walce.

Po dokonaniu czynu na polejcie i tam oddała, — ce władzy, przynajmniej, — pełnienia czynu.

Marcela odwieziono do towarzystwa zmarła.

Pro.

FELJETON

O kawałek bożej ziemi

(Satyryka)

I

Gdzieś daleko, daleko na globie Wschodzie żyły kolo siebie dwa narody.

Różniły się one od nas, ludzi cywilizowanych, tylko czer, że to wien była szita, a szreżt byli to ludzie do nas podobni: zupełnie tak samo umieli nienawidzić i tak samo chcieli kraść wszystko zaszarżt dla siebie.

W pewien wiosenny piękny dzień zaczęły oba te narody wzajemnie się zabijać. Śmiercionożni kulami się obpytywali, a w krwawe pożogi zamieniali wieś i miasta. Kobiety i dzieci, nie wiedzące dlaczego i za co, patrzyły przerażeniami oczyma na trupy swych mężów i ojców, uciekali skrajnie bezpoczciwie schroniska. Trwało to kilkanaście miesięcy, a nie miała chwila bez przelotu krwi, ani sekund, bez ofiar.

A szło im o kawałek bożej ziemi...

II

Europa, i wogóle ludzie zwinani patrżeli na to z oburzeniem. Oburzało ich to, że dziś w epokę tak doskonałej cywilizacji przeważa się tak długi tyś krwi. Inaczej byłby się oni z teni zatawali. W przeciągu jednej doby mogli być pół świata miszary, nieprzelicane, ani jednej kropki krwi własnej. O, bo Europa idzie wciąż naprzód, z dniem każdym się udoskonala, z każdym dniem przybiera świeży wyznacznik, świeże bezpoczciwe narzędzie śmierci...

III

W Europie istniał pewien związek. Należał do niego cały kulturalszy świat, nawet nieuropejski.

Był to wzniosły związek „Mi-

łości i Pokoju”. Wehdełali doń mełowie polityki, o niepospoli — tych umysłach i sercach, znawcy spraw ludzkich i krwawie zgrody. Mieli oni za swój święty obowiązek, dbać o spókoj między narodami, błędy naprawiać i powońszyć goźdź.

Był to wzniosły związek „Miłości i Pokoju”...

IV

A w dalekiej Azji pozoła się wciąż rozszerzała, gineło ludzi i życie. Zawiadomili Związek „Miłości i Pokoju” prosiąc o ratunek, a każda chwila była ważna, gdyż chodzilo o życie całych narodów. A przecież każdy chce żyć...

V

Wzniosły Związek „Miłości i Pokoju” wziął się energicznie do rzeczy. Przedewszystkiem postanowił zwołać komisję, któraby obrała Komisję do zwolnienia komiśi, któraby zawiadomiła członków Ślachetnego Związku o za miarze zwolnienia posiedzenia.

A więc wszystko poszło dobrze, i gdy zaledwie w kilka miesięcy potem byli już zebrani wszyscy członkowie Ślachetnego Związku — wilej mełowie polityki o niepospolich umysłach i sercach — czekając tylko na swego przewodniczącego, przyniesli posłanniem telegram wręczając go se sekretarowi. Ten, po przeczytaniu go, wstał oznajmując uroczystie zebrany: „wielki mąż polityki wszechnarodowej, krwawieł zgrody i Pokoju, pan przewodniczący wzniosłego związku odrzeka dziś niejsze posiedzenie, zwołane do interweji w sprawie walk na wschodzie, na datę późniejszą, bezterminowa, nie mogąc w ni-czem dziś brać udziału, albowiem ma... katar...”.
Helena K.

MIEDZY DZIECINSTWEM — A PROGIEM ŻYCIA SAMODZIELNEGO

W poprzednich artykułach pisaliśmy o wieku dziecięcym, do prowadzając nasze wskazówki wychowawcze do jedynastego roku życia dziecka.

Mniej więcej po jedynastym roku, dziecko wchodzi w nową epokę życia, która, w szczególnych warunkach dzieciństwa, nie spro-

istysty. Odwiedziła także Syndykat Emigracyjny w Warszawie.

Od 30 czerwca do 7 lipca, p. de Rocca zapożala się z Warszawą, jej kościelnymi, parkami, historycznymi budowlami itd., zwiedziła Wilanów, dotknęła własną ręką dębu, zasadzonego przez zwyciężę z pod Wiednia, Jana Sobieskiego, zasadywała się polskim tatem, była rozczulona polskim filmem „Pod Twoją Obronę”, przed stawiającym rolę Czesłochowskiego w życiu polskim, bacznie przyglądała się wszystkim i nam, wrażeń, że nie nie uszło jej uwagi.

Dnia 7 lipca szef kancelarii cywilnej dr. Helezyński urządził na cześć p. de Rocca przyjęcie, na którym było około 30 osób ze świata urzędowego, Rady Organizacyjnej i Ligi Morskiej i Kolonijalnej. W odpowiedzi na toast p. dr. Helezyńskiego, podnoszącego toastu p. de Rocca w dziele „Domu Polskiego” w Buenos Aires, przekaza honorowa Federacja wygłosiła tak piękne przemówienie, że podbiła serca wszystkich.

Tego samego dnia razem z p. Lucją Kipową, drem Helezyńskim i Radcą Pankiewiczem była na przedstawieniu w Teatrze Narodowym w loży Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, gdzie jej zło żył wizytę wojewoda m. st. Warszawy, p. Jaroszewicz.

Dnia 8 lipca „Strzał Baltyk” p. de Rocca udala się nad morze polskie do Gdyni. Tam autem dnia 9 lipca objechała eale wybrzeże polskie, zatrzymując się kolejno w Pucku (gdzie była na mszy świętej), Jastrzębiej górze, Karwi, Hallerowie, Jastarni i Helu. Z Helu do Gdyni wróciła statkiem, a następnego dnia motorówką, oddaną do dyspozycji przez kapitana portu, zwiedziła dokładnie cały port. Z Gdyni do Gdańska odbyła drogę autem i po prze lotnem obieganiu Gdańska, wróciła pociągami do Warszawy.

Szczególnie była zachwycona Jastrzębiej Górą, ożywcza wonia lasu, dochodzącego tam do samego morza, piękność brzegu i czystość plaży. Żalowała, iż wobec konieczności rychłego wyjazdu z Polski, nie może spędzić w Jastrzębiej Górze przynajmniej dwóch tygodni czasu.

Port gdyniński zaimponował jej swoim ogromem i urządzeniami. Istotnie jest to jeden z największych portów świata, mający wszystkie najnowsze urządzenia, np. ładowanie węgla na okręty odbywa się całemi wagonami. Odpowiadająca maszyna unosi cały wagon w górę, wywraca go i stawia spokojnie na ziemi.

Dnia 12 lipca o godz. 7,15 rano wyjechała p. de Rocca na Śląsk. Na dworcu w Katowicach oczekiwało już auto konsultatu generalnego w Opolu z p. wiekonsulem Figlariewiczem. Po przejeździe granicy udala się z Radcą Pankiewiczem do Bytomia, gdzie objeżdżiła „Dom Polski”, noszący jeszcze liczne ślady klat z czasów powstania górnośląskiego oraz gimnazjum polskie wraz z internatem dla uczniów. Ponadto zwiedziła instytucje polskie (Banki Ludowe, Rolniki) itd. w Strzelcach, Opolu i Gliwicach. W pogawędkach z dnia łączami polskimi na niemieckim Górnym Śląsku, uderzało ich odda nie się sprawie polskiej i nieustraszonosć w stosunku do Niemców.

W drodze powrotnej przez Katowice złożyła wizytę p. wojewodzie Grażyńskiemu oraz zwiedziła urządzenia kopalniane na szybie Świętej Barbary, najstarszym na Górnym Śląsku, bo istniejącym od r. 1793, przyczem p. de Rocca zjechała do szybu w dół na 190 metrów.

Po powrocie do Warszawy dn. 15 lipca ogłądała w towarzystwie p. margrabiny Wielopolskiej wojskowe hangary lotnicze z nie zliczonymi aeroplanami na Okęcie, a dn. 16 lipca — Otwock.

Dnia 17 lipca wiceprzewodnicząca Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet p. Greniewska, w liernem gronie pań z wymienionego Związku, podejmowała p. de Rocca herbatką, a dnia 18 lipca przed stawicielem Ministerstwa Spraw Zagranicznych i instytucji społecznych zgęgnali ją na Dworcu Głównym przy odjeździe do Paryża.

Zalążone fotografie przedstawiają momenty tego pożegnania. Pani de Rocca opuściła Polskę zachwycona, twierdząc, że dopiero teraz nabrała właściwego pojęcia o Polsce i że nie omieszka w roku przyszłym przyjechać na dłuższą z zamiarem wypoczynku na Jastrzębiej Górze.

Korespondent.

POD ŻAGŁEM CIEMNOBRONNO-ZOWYM

Pod żagłem ciemnoniebronowym Wydepty wiatru pieszczot, W pogodny ranek na morze Wyjeżdżam ze swą tęsknotą Jest cicho, tylko przy burcie Cassami szumie fala Niby wspomnienie dalekie Brzeg się od lodzi oddala. Górze nad głową słońce Podobno błyszczące misie Od jego blasku zatoka Od brzegu do brzegu skrzy się Na pełne morze płynięmy Bez wiosła i bez sternika Ku owej linji wyraźnej, Gdzie niebo z morzem się styka I może raz nam się uda, Zmierzący co niezmierzone, Do horyzontu dopłynąć, Zaglądnąć na tamtą stronę, Dłoń moja prostuje żagle, Gdy wiatr uderzy pod tył klat. Po płynem srebrze płynięmy Z tęsknotą moja do nikał.

Henryk Złobiszewski

wadza mu zalanami życiowymi — jest dalej dzieckiem, wyci bawi.

Dzieci rodziców ubogich, w tym wieku, stawiane są na bytującą przed trudnymi problemami życiowymi — żyjąc ojciec i matka, zmniejszając walkę o byt, patrzą na dziecko z wyzeczkowaniem pomocy.

Pomoc, której wymagali starsi od dziecka szczerze, ale czy ośmielonego, miała charakter doradczy — pomożemy ci, czy innym zajęciu domowemu, teraz powiada się dziecku: „mój, bądź pracowaty, nie mam możności leżeć dalej na twoim nankaraj fachu”.

Dziecko nie umie powziąć decyzji, więc rodzice przystępują na drogę, w ich zrozumieniu, odpowiednia dla potomka — powstają przyszli szewcy, krawcy, nauczyciele, inżynierzy, którzy nienawidzą swego fachu, ale wciągnięci raz w nurt, im jarmaz życiowy, wloką dalej swą taczkę, i zamiast przyjąć pochlebny dla lubianej pracy, mają straszaka na całe życie w ci narzuconego im zajęcia.

Każdy z nas, napewno, natpokał na swej drodze naukowca i nauczyciela, którzy nienawidzą dzieci, inżynierki i lekarzy, którzy ze wstrętem patrzą na chorych, szewców, krawców, czy rzy, którzy przeklinają łopaty, nożycy i heble — wszyscy, nie szczęśliwi dla siebie, a szkodliwi dla innych, fachowcy — wydrakowani, którzy nie chcą być nauczycielami, doktorami, ani młt.

Dziecko zmuszane do wykonywania pracy, której nie chce, nie mogąc oprzeć się przemocy starszych, wydławkuje im pracę, samo zajęcie, a nie na uczniów narzuconych chorych, czy im, dopiero w chwilach, kiedy udają mu się robić to, co lubi, z sobą.

Z tego bycia sobą różne bywają rezultaty, Jak wieny, często, wilej ludzie pochodzą z samek, układkim uwarpli się i doszli do doskonałych wyników, bo to im sprawiło przyjemność, to było ich zajęciem, uprawę.

Nie zapomnijmy jednak, że większość dzieci, które nie chcą się do warsztatów szuka rozrywek i zajęć łatwiejszych, ezenie nad książką, chce przytomności pochodzących z przyziki, czy malowanek, a jak pieniędzy zabraknie, to powoli się zdobywać je nie pracą w warsztacie, ale kradzieżą.

Dziecko, któremu pokazano troskę o zdobywanie pracy, rodziców, które meczy się, żeby móc kilka centów przyniesie, chce, mieć pieniądze i dla siebie w sekrecie przed matką, może ich użyć na to, co w jego własnym pojęciu jest przyjemnym zajęciem.

Disiejszy ustrój społeczny robi duże postępy w kierunku możliwości wyzyskania szusznego udołnienie młodzieży, mamy już darmowe szkoły profesjonalne i ogólnokształcące, idealu jeszcze daleko, ale w każdym razie, jeśli rodzice raz zrozumieć, że dzieci nie wychowuje się dla rodziców, ale dla samych i dla społeczeństwa, to będą mogli, rezygnując z przyzniesionych z warsztatu, dać możność potomstwu prawnia się do życia tak, aby sama zasadnicza treść istnienia ca, nie była mu ciężarem.

Pod wszelkimi względami, bo i pod fizycznym i umysłowym, dzieci u chłopaków narazemy wiekiem — „wyrastają” — „podotkowi”, w którym jeszcze trzeba zasada, tomtwu dawać zasiłek, a nie czekać od niego zasiłku.

Wzrosłe rodzice prężni, którzy koniecznie chcą w dzie swych widzieć przyszłych „doktorów”, czy „artystów”, nie jest siłą osadzają synów i córki do fortepianu, czy na Domu, wiersytekcie, jak i rodzice rozgorczyeni, którzy postanawiają, twój ojciec jest nieszczęśliwy szewc, więc i ty musisz iść do szwatu.

Lepiej, żeby syn uczonego był dobrym szewcem, niż był nierozum; lepiej też, żeby syn szweca był entuzjastą nauki, niż zdolności w tym kierunku pociągają, niż wiecznie rozgorczyłym rzemieślnikiem.

Od społeczeństwa musimy wymagać warunków jednolitych dla wszystkich swych synów, sami musimy walczyc o otworzenie dróg właściwych dla naszych pokoleń, aby jutro wzięli w swoje ręce, nie w ludzkie zależeł się na właściwych miesiącach — jak mawiają gley.

Przyjaciel młodzieży

TRAGICZNA ŚMIERĆ TARNOWSKIEGO LEGJONISTY

Z Tarnowa donoszą: W czasie przejazdu legjonistów z Tarnowa do Warszawy na zjazd legjonowy, uległ katastrofie na stacji w Skierniewicach Józef Łazarski, 64 - letni legionista i inwalida wojenny. Mianowicie na wspomnianej stacji Łazarski starał się wskoczyć do przedziału w czasie ruchu pociągu. W chwili wskakiwania na stopień uderzył głową o słup, skutkiem czego stoceł się pod kółka pociągu, które obieły mu prawą nogę. Upiły krwi był tak znaczny, iż mimo natychmiastowej pomocy szp. Łazarski na drugi dzień zakończył życie.

Zwłoki szp. Łazarskiego sprowadzono do Tarnowa, gdzie 10 m. odbył się uroczysty pogrzeb. Konkunkt pogrzebowy prowadził ks. Gwiżdź. W obzędzie pogrzebowym wzięli udział legjonści i strażnicy z Tarnowa i Moście, gdzie zmarły był funkcjonariuszem P. F. Z. A., ze zastandami i wieńcami, reprezentanci pracowników umysłowych z Moście i go ukochna Niemka.

liczna publiczność. Prędko orkiestra z Moście. Tragiczna śmierć legjonisty Łazarskiego, bardzo popularnego na terenie Tarnowa, wywołuje żal powszechny.

KRWAWA TRAGEDIA NA W HOTELE W PARYŻU

Donoszą z Paryża: W pierwszym zjazdowym hotelu, gdzie się krowa tragedia, wana nieszczęśliwa matka, deji pary, dzieci zmarły, rów z Saksonji i Czech. Około północy padły w z numerów hotelowych w li. Zastanawiana służba, oiekające krwią zwłoki, niej Urszuli Thid z Net. dorf w Saksonji, obok niej konajęcy 23 - letni student, j. Hans Friedrich z Rostowu je „naszego” Młody człowiek zmarł w do szpitala. Okazało się, że czyną samobójstwa była ich małżeństwo, zwłoki Friedrich był Słowianinem, wywate mu ukochna Niemka.



Odjazd Pani de Rocca z dworca kol. w Warszawie w dn. 18 lipca br

Nowy Jork w sierpniu.

Obróńca oskarżonego b
zpaczy. Prokurator skon
wał tak wspaniałe oskar
wszelka argumentacja m
adwokata odbijała się o
chęci trybunału i sędzió

nego karabinu. Obecni wdr-
li się przerażeni. Kulą prze-
kłuł papierową dokład. w
samem miejscu, w którym
działa niedgdy Charlesa En-
Okazało się, że ałofce było
wna poszukiwaniem zbrodni

Oto dowiadujemy się, że ty
najlepiej płatnym aktorem na
świecie jest Jiaopingang, wicie
ny aktor chiński. Mieszka on
Pekinie we własnym pałacu,
czony liczną świtą nadworną.
Jest to jeden z najpopularnie
szych i najbardziej ubóst
nych przez tłumy aktorów w
chiń Chin, które otaczają w
teatr specjalnym kultem. Ist
już plan wprowadzenia go i
się mieli zaminir żądać za
milion yenów haraczu. Zami
bandytów udaremniiono jedn

Mam wrażenie jednak, że ob-
nie sytuacja zmieniła się nieco.
Dziś niewątpliwie znajdujący się
w Niemczech leżni żydzi uczu-
wie i narodowo nastroszeni. Tru-
ba również wziąć pod uwagę,
pełnie pewny fakt, że leżni i za-
plici, którzy podczas wojny prze-
czynili się może w sposób po-
niezbytnie bezpośredni do przego-
wania klęski, uznali już dziś
swoją winę, gdyż przekonali
że rewolucja, która po klęsce

Okazało się, że morderca był ze swoją kochanką 8 dni w drodze, i że zrobili oni antem 220 km. po całym obszarze Francji. Guibial miał przy sobie 5500 franków, a w portfelu znalazł kartkę na której nakreślił nam pojęcie słowa:

"Przysięgam, że Magdalena Solon jest niewinna. Nie wie o niczym i sądzi, iż opuszczenie żony, ażeby z nią uciec".

Jaki dramat rozegrał się w jego hotelowym, niewiadomo. Przypuścić należy, że kochan-

HITLEROWCY

BIORĄ SIĘ DO GDĄSKA

Gdańsk, 10 — Posterunek
gminizacji faszystowskich
ka, równocześnie poseł do
tagu oświadczył dziś, że
będą miały miejsce manifestacje
których celem jest podkro
rakter niemiecki Gdańsk
Jedną z napowiadających
nifestacji, które w tym
się odbędzie, będzie kongres
dziny niemieckiej.

... w samą porę. Gdyby jednak

że rewolucja, która nie b

koju hotelowym, niewiadomo

...nie odchodzi, będzie konf...

POD HASŁEM 2000 nowych prenumeratorów dla „GŁOSU POLSKIEGO”

WSZYSCY NASI CZYTELNICY, KTÓRZY W CIĄGU MIES. WRZESNIA OPŁACĄ POŁRO
CZNĄ PRENUMERATĘ ZA „GŁOS POLSKI” WEZMĄ WSPÓŁUDZIAŁ W LOSO
WANIU

LOTERII FANTOWEJ

NA KTÓRĄ ZŁOŻY SIĘ CAŁY SZEREG NADER CENNYCH FANTÓW (NAJMNIEJSZA WARTOŚĆ FANTU 10 PESOS):

MAJĄCE BYĆ ROZŁOSOWANE FANTY CODZIENNIE PODAWANE BĘDĄ DO WIADOMOŚCI SZ. CZYTELNIKÓW W MIA
RĘ DEKLAROWANIA ICH PRZEZ OFIARODAWCÓW. CIĄGNIECIE LOTERJI ODBĘDZIE SIĘ SYSTEMEM POWSZECH-
NIE PRAKTYKOWANYM, ZA PODSTAWĘ BIORĄC NUMERY, FIGURUJĄCE NA POKWITOWANIACH, POTWIERDZAJĄ-
CYCH ODBIÓR NALEŻNOŚCI ZA PRENUMERATĘ. W LOSOWANIU BIORĄ UDZIAŁ RÓWNIEŻ I CI PRENUMERATORZY
KTÓRZY NIE ZALEGAJĄ Z OPŁATĄ PRENUMERATY.

DOTYCHCZAS ZADEKLAROWANE ZOSTAŁY NASTĘPUJĄCE FANTY:

1. — BIBLIOTECZKA KOMBINOWANA, SKŁADAJĄCA SIĘ ZE 100 TOMÓW (naukowe, beletrystyka i poezje) — OFIARO-
WANE PRZEZ KSIĘGARNIE „DOM POLSKI”.
2. — BILET WOLNEGO PRZEJAZDU I-sz. KLASĄ DO CORDOBY I Z POWROTEM (termin użycia — dowolny) — OFIARO-
WANY PRZEZ DYREKCJĘ KOLEJÓW FERROCARRIL CENTRAL ARGENTINO.
3. — ABONAMENT NA 39 WIZYT LEKARSKICH (bez określenia terminu) — OFIAROWANE PRZEZ Dra ALEJANDO ALPE
ROWICZA, lekarza chorób wenerycznych i kobiecych, calle CORRIENTES 3147, Capital.
4. — ABONAMENT NA 10 WIZYT LEKARSKICH (bez określenia terminu) — OFIAROWANE PRZEZ Dra S. SCHAVELSO-
NA, lekarza chorób wewnętrznych, calle CHILE 1223, Capital.
5. — 1 GARNITUR MĘSKI (zrobiony na miarę) OFIAROWANY PRZEZ PIERWSZORZĘDNY ZAKŁAD KRAWIECKI p. t.
„SASTRERIA CENTRAL” — calle PASTEUR 223, Capital.
6. — ABONAMENT DENTYSTYCZNY NA WYRWANIE 10 ZĘBÓW (bez bólu), 5 PLOMB EMALJOWANYCH i korona ZŁO-
TA 22 Kłts., 5-cio KROTNE CZYSZCZENIE ZĘBÓW I 3 ZĘBY BIAŁE KAUCZUK. — OFIAROWANE PRZEZ ZNANĄ PIERW-
SZORZĘDĄ KLINIKĘ DENTYSTYCZNĄ Dra KRUKOWSKIEGO, Av. PAVON 488, AVELLA NADA, F. C. S.
7. — KSIĄŻECZKA OSZCZĘDNOŚCIOWA NA 50 PESOS — OFIAROWANA PRZEZ DYREKCJĘ BANKU POLSKA KASA
OPIEKI P. K. O. — calle LEANDRO N. ALEM 484, BUENOS AIRES.
8. — ABONAMENT DENTYSTYCZNY: 3 plomb porcel., 3 korony złote 22 k., 3 plomby płyt., szczotka kanca. do 6 zębów, 3-krotne czyszczenie zębów i wyrwanie
2 zębów (bez bólu) — Ofiarowane przez KLINIKĘ POLSKĄ Dra M. WEINBERGA — OF. DENTYSTY FEDERACJI „DOM POLSKI”, c. CORRIENTES 3770.
9. — ABONAMENT POLSKIEJ APTKI „ZDROWIA” P. IGNACEGO FARBA calle LAVALLE 3100 — 6 maszynek do golenia „Auto Strop” w komplecie, 1
litr wody kolońskiej, 2 flaszki pół litrowe wody kolońskiej.
10. — BANCO COMERCIAL del PLATA, Av. de MAYO 652 — zaofiarował jedną czwartą część karty okrętowej III kl. do Polski, względnie równowartość tejże w gotówce.
- 11 — FABRYKA WYROBÓW TYTONIOWYCH „PARTICULARES”, Calle Monte Dinero 2751. wzbogaciła nasz dotychczasowy wybór fantów OZDOBNĄ SZKŁA
TULĄ zawierającą 40 PACZEK DOSKONAŁYCH PAPIEROSÓW własnego wyrobu.

CIĄGNIECIE FANTÓW ODBĘDZIE SIĘ W OBECNOŚCI PP. MINISTRA RZECZPOSPOLI
TEJ POLSKIEJ Dra WŁ. MAZURKIEWICZA, KONSULA K. KRACZKIEWICZA, PREZE
SA I SEKRETARZA FEDERACJI „DOM POLSKI” ORAZ PREZESÓW I SEKRETA
RZY POLSKICH TOWARZYSTW W DNIU 7-go PAŹDZIERNIKA 1933 ROKU NA

WIELKIM BALU PRASOWYM

JAKI REDAKCJA „GŁOSU POLSKIEGO” WYDA NA CZĘŚ PRASY ARGENTYŃSKIEJ
I BRATNICH KOLONJI.

NALEŻNOŚĆ ZA PRENUMERATĘ PROSIMY PRZESYŁAĆ: W ZNACZKACH POCZTOWYCH (W LIŚCIE POLECONYM), „GIRO POSTAL” I „GIRO VA-
LOR DECLARADO” NA ADRES: ADMINISTRACION DEL DIARIO „GŁOS POLSKI”, CALLE SAN JOSE 1451, BUENOS AIRES. RÓWNIEŻ PRENUMERA-
TĘ OPŁACIĆ MOŻNA W NAJBЛИSZYM Z POLSKICH TOWARZYSTW.

WZGLĘDNIEM W ODDZIALE NASZEJ ADMINISTRACJI NA „RETIRO” Calle LEANDRO N. ALEM 484. (w lokalu Patronatu Polskiego)

Wszyscy — Prenumeratorami „Głosu Polskiego”

Administracja

A działa się to w Równem w roku 1933

Jak wiadomo, przed wojną nie
znacznym obszarze dzisiejszej
ziem polskich obowiązywała zasada, że człowiek składa się z du-
chów, ciała i paszportu. Widoznie-
zasada ta tego, aby ta ciągłość men-
talna i terytorjalna nie była zer-
wana, różne typy wśród naszej
kresowej burokracji w dalszym
ciągu od czasu do czasu produk-
ują wyuczony godnie Hurki. Apu-
tina i ich dziejopisarzy Ilowaj-
Wiergo.

Nie tak dawno temu czynny na naszym froncie w 1920 r. i posiadający wysokie odznaczenia generał polski ani rusa nie mógł o karać trzeciego symbolu swego człowieczeństwa t. j. paszportu, a wobec tego o mało co nie został... wysiedlony! Zrobił się wówczas bezek niemały i skąd dale tego rodzaju ustawy. Ale na przyszłościach naszych „Dziękuję Polach!” znnowu dojrzał kwiatek wrost nieśmawowy,

Nagy fakt jest taki: Syn powstańcy z 1863 r., arcyduszny w Żyromierzu, a więc na ziemi polskiej, chociaż państwowe obywatelstwo nie posiadał, walczył w szeregach wojsk wchodzących w skład sąsiedniego mocarstwa, przesładowany przez cenzurę w czasie krytycznych studiów najpierw w Kijowie, a później w Warszawie, złożył ukończenie uniwersytetu we Lwowie, absolwent uniwersytetu w Krakowie, od 1910 r. czynny członek Związku Strzeleckiego, ostatnio w stopniu oficera, żołnierz I Brygady Legionów, z którą w dniach 6 sierpnia 1914 r. wyruszył do boju, po wojnie światowej mianowany nauczycielem państwowego gimnazjum, ochotnik z 1920 r.

odznaczony dwukrotnie krzyżem
Walecznych, organizator „Wojs-
kowych kursów materialnych”
w Wilnie, za zasługi swoje obda-
rowany działką ziemi na Woły-
niu, obecnie po złożeniu egzami-
nu profesorskiego nie może otrzy-
mać posady profesora, bo staro-
stwo w Równem nie uważa go za
obywatela polskiego!

Zapytuje nas, co ma robić i jak udowodnić, że jest Polakiem. Nie rozumie też, że w tym samym czasie nadaje się u nas na tych samych kresach bez przeszkody, obywatelstwo mnóstwu ludzi nie mających z polskością nic wspólnego.

Oczywiście wiemy, że istniejące i obowiązujące przepisy o posiadaniu, czy też nabywaniu obywatelstwa polskiego albo nie jest ich wiele, jeżeli w ich interpretacji zabręli się zdrowa myśl i znanie ustawy. Odwołanie się do zdrowej myśli zapewne nie sprawi panu Storożkowi w Równem większej trudności, a referenta, który tym sprawom porządku nie toczy, trzeba albo wysłać na kurs przygotowawczy, albo poprosić o uwolnienie od trzudzenia się takimi sprawami. Bo przecież chyba jaśniej jest, że nawet najepokojniejszego człowieka można „wciągnąć” dołbieli” i złożyć pochodzenie z dołu polskiego powstania. 29 lat pobytu w kraju, kołowanie na łuk na polskich uniwersytetach, czynna praca niepodległościowa, stopień oficera frontu w 1914 i 1920, przylazł nie wojsko wej, a wszystko to widać ze szlaku, ba czyniła w szkole niewierzone dokumentami, nie awstria-

...eż na dowód, że się jest Pola-
kłem. Przepisy wydają ludzie dla
myślących, co chyba także jest
jasne.

NIEDOSTRZEGALNA TRUCI
ZNA

Instytut kryminologii w Chicago ogłosił statystyczny przegląd zbrodni z roku 1931. Z 1932 Ze statystyki tej wynika, że Chicago nadal utrzymuje swój rekord najbardziej zbrodniego miasta Ameryki, a zapewne i świata. Podczas gdy np. w takim Nowym Jorku, który przećdził pod względem zbrodni co najmniej 1000 mieszkańców w roku 1928, w Chicago aż 40 wartowników, jak co najmniej 100, w porównaniu z temi amerykańskimi „Sodomami”, takie miasta grzechu jak Paryż, które może się pochwalić jedynie 5 zbrodniami na 100 000 mieszkańców, a Londyn nawet 4 - ma

W omawianiu tych spraw stały się dane, które zwróciły uwagę na technikę współczesnej zbrodniczości. Współczesni zbrodniarze, a przede wszystkim gangsterzy są coraz mniej dobrane ubrojeni jak polcja. Jako przykład podano taki wypadek. Niektórzy gangsterzy posługiwali się podczas jednego wypadku — czołgiem!

Truciele amerykańskie nie byli komu nie ustępować w wyważeniu, nie setnie ekspedycyjna bliznich na drugi strzał swym europejskim kolegom, ale ich przewyższała. Iżąc, Truciele stali, które nie zostawiały w punkcie rekord odniósł pewien chemik ze St. Louis, który swego wia. Poznał w taki sposób życia. Pomimo sekcji zwłok nie znaleziono śladów jakiejś trucizny, tak że przypisywano nagły zgon tego Amerykanina przyzonom naturalnym. Morderca byłby zły bezkarnie do dziś dnia, gdyby nagle pod wpływem wyrzutów sumienia nie zgłosił się na policyjnie i nie opowiedział, jak jaskos dokonał zbrodni.

Władze z początku nie dawały mu wiary. Powtórna analiza zwłok nie odniosła rezultatów.

Dopiero gdy znaleziono w jego bibliotece dokłady opisu działania trucizny niedostępcznej, na podstawie załączonej recepty przeprowadzono dowiedzenia ze zwierciatami, przekonano się o winie chemika. Do ukarania jednak nie doszło, ponieważ w więzieniu popełnił samobójstwo.

Najwięcej dostosowany do dzisiejszej generacji
Najnowocześniejszy sposób leczenia

LECZENIE WSZYSTKICH PRZEWLEKŁYCH ZEWNĘTRZ-
NYCH CHOROBY SPECJALISTĘ — LEKARZA LUB LE-
KARKĘ, BARŻO TANIO I W MIESIĘCZNYCH RATACH, TY
KO W KLINICE "CANALE" — NAJNOWSZE ELEK-
TRYCZNE APARATY SYSTEMU PROF. ZANDER, REUMA-
TYZM, KOLKĘ, ZEWNĘTRZNE I WEWNĘTRZNE CHOROBY
LECZYMY SZYBKO I POWNIE. — SPECJALISTKA LEKAR-
KA DLA CHOROBY KOBIETECH, PERJODY, ZAPALENIE, NIE-
PŁODNOŚĆ, OPŁAWY, CHRONICZNA NIEMOC ITD. NERWO-
WA NIEMOC, SŁABOŚĆ ITP. — GODZINY PRZYJĘĆ OD 9 DO 12
I OD 3 DO 6 WIECZOREM. W NIEDZIELĘ I ŚWIĘTA OD 9
DO 12 W POŁDNIĘ.

CLINICA CANALE

Kinesiterapia

LAVALLÉ 410

BUENOS AIRES

CHRYSTUS I APOSTOŁOWIE
— GERMANIE, TYLKO JU —
DASZ — SEMITA.

SHITLERYZOWANE WIDO —
WISKO PASYJNE W OBERA
MMERGATU

Berlin. Min. propagandy Rze-

tych wydatkować zarządzenie zezwalające na wyjazd na odbywanie przedstawień pasywnych w Oberammergau pod tym warunkiem, że rolę Chrystusa sa grać może tylko blondyn z niebieskimi oczyma. Szaty Chrystusa sa muszą być ozdobione odznakami hitlerowskimi. Również otaczający Chrystusa apostołowie muszą przedstawiać typ germański. Jedynie Judasz ma być typem wybitnie semickim.

kach widowiska te będą wyglądały, łatwo sobie wyobrazić. Szal „rasowy” doprowadzi do karykaturalnego zniekształcenia wielowiekowej tradycji, która ściągała tysiące widzów z całego świata.

JAPONJA NIE ZADOWOLO
NA

Jak donoszą z Tokio, japońskie sfery rządowe są mocno niezadowolone z powodu starań chińskiego ministra skarbu T. V. Soonga, który zabiega w Europie o uzyskanie pożyczek. Poz-

ezki te miałyby być dzieła zbrodni chińskiej. Równocześnie domaga się pertraktacje w sprawie kolei wschodniokrajowej rządowi japońskiemu, aby w sprawie tej nie naprężył siły, miałyby przejść 511 tyś. 608 wagonów towaru i 9.000 wagonów towaru. Władze japońskie usiłują Rosję wycofać z najlepszych wozów pasażerskich, aby oddać koleji w stanie zupełnej pletwowany.

Dr. M. GUTMAN

SPECIALISTA

LARREA 424 USZY, NOS, GARDŁO
GODZINY PRZYJĘCIA 14 — 18

WIZYTA \$ 5.—

Uwaga! Dla członków "DOM POLSKI" darmo za okazaniem legitymacji.

Czytelniku!

Poslij do Polski krewnym swoją podobiznę. — Możesz to uczynić po cenie bardzo niskiej w zakładzie FOTOGRAFICZNYM

“Rembrandta”

C. NAZARE 3219 V. del PARQUE

(w soboty i święta czynny cały dzień)

Sprzedż aparatów fotograficznych, klisz, wywoływanie kopji ze zdjeć amatorskich. Zamiejseowi mogą zwracać się listownie w swoim języku ojczystym.

Centro Médico Especialistas

MA ZASZCZYT ZAZNAJOMIĆ
KOLONJĘ POLSKĄ ZE SWYMI PROJEKTAMI

Zastosować pomoc lekarzy — specjalistów u same-
go początku chorób wenerycznych. (Rezerwa 50% za-
liczki choroby, gdy na żądanie pacjenta zostan-

a) Zastosować pomoc lekarzy — specjalistów u samego początku chorób wenerycznych (Rzeczka, syfilis i t. d.). Pomoc ta jest osiągalną dla wszystkich bez względu na to, w jakich warunkach ekonomicznych żyją, tak samo najnowocześniejsze i najpraktyczniejsze aparaty dla szybkiego i radykalnego wyleczenia tych chorób.

c) Kurację przepisują lekarze — specjaliści osobiście i bezpośrednio bez interwencji sanitariuszów i praktykantów.

c) Kurację przepisują lekarze — specjaliści osobiście i bezpośrednio bez interwencji sanitariuszów i praktykantów.

Bmé.Mitre 1741
PLAZA CONGRESO

d) CENTRO MEDICO ESPECIALISTAS zaprowadziła nową sekcję specjalną, opartą na laboratorium, w którym, dokonując się analizy w sposób poważny i precyzyjny, gajacy żadnej dyskusji, aby wszystkim osobom, które cierpiąty dyktynkownik na choroby wewnętrzne (szrzączka, syfilis), a które chcą się dowiedzieć, czy są rzeczywiście zdrowe i mogą zawrzeć małżeństwo, dać możność dokonania wszechstronnego zbadania się, a to przy pomocy nieodzownych analiz. Egzamin ten pozwoli im poznać obecny stan zdrowia a następnie udzieli im potrzebnego spokoju.

JESLI PRAGNIESZ UŁATWIĆ PRZYSZŁĄ EGZYSTENCJĘ TWYCH DZIETEK - ZAPRENUMERUJ „GŁOS POLSKI”

Górnośląskie "sygnały alarmowe"

Mamy przed sobą kilka listów z Górnośląska. Treść ich jest alarmowa. Są to sygnały alarmowe, które wzywają do wzmocnienia akcji dywersyjnej Niemców na terenach Śląska. Akcje przebiegają w najrozmaitszych kierunkach. Czyż może to być zbyt wiele nam kłopotów?

A teraz — kilka przykładów, które czerpiemy z listów ze Śląska otrzymujemy:

200 marek za duże dziecko.

Akcja niemiecka, a zarazem antypolska na Śląsku, jest prowadzona celowo, wedle zgóry nakreślonego planu. Miliony marek — wyrzucają Niemcy na polskim Śląsku. Kupuje się masowo duże polskie, co widzimy zważając na przegiętych zapiętkach szkolnych. Głównie jest na Śląsku o wysokich sumach, za które kupowało się — dosłownie — dzieci polskie przy zapisach szkolnych. W niektórych wypadkach płacono za jedno dziecko 200 marek niemieckich rodzicom, gdy przepisywali dziecko ze szkoły polskiej do szkoły niemieckiej.

Kreacja roboty niemieckiej

Góry Śląsk, jako dzielnicą na całym przemysłowym, jest z natury najszybciej dotkniętą robotniczym. Brak pracy pociąga za sobą biedę i właśnie wśród biedaków, nie mogących znaleźć dla siebie i dla rodzin swoich, dzieła, działa agitacja niemiecka. Wśród Polaków. Bo bezrobotnych Niemców w przemyśle jest bardzo mało. Zresztą po ciężkiej robotnicy — jak to później wykazemy — jest celowo wywołane. Wszak przemysł śląski znajduje się w wielkiej części w rękach kapitału niemieckiego.

Rzecz jasna, że ożwiolki gnieją od dłuższego czasu brakiem pracy jest dostępny dla wszelkiej agitacji. Tembardziej, agitacja z drugiej strony pragnie terorem gospodarczym, pragnie zagrażać utratą pracy polityczne deklaracje od polskich robotników!

Propaganda niemiecka na terenie międzyzwiązkowym zastawia niemieckie polskie na odleniu. O Śląsku mówi się „mimochoodem“. Ale równocześnie propaganda niemiecka

skierowała swe wysiłki w stosunku do Śląska w formie dywersyjnej akcji wewnętrznej, chęć wykorzystać kryzysowe stosunki gospodarcze i społeczne dla swoich celów.

A teraz — kilka przykładów, które czerpiemy z listów ze Śląska otrzymujemy:

200 marek za duże dziecko.

Akcja niemiecka, a zarazem antypolska na Śląsku, jest prowadzona celowo, wedle zgóry nakreślonego planu. Miliony marek — wyrzucają Niemcy na polskim Śląsku. Kupuje się masowo duże polskie, co widzimy zważając na przegiętych zapiętkach szkolnych. Głównie jest na Śląsku o wysokich sumach, za które kupowało się — dosłownie — dzieci polskie przy zapisach szkolnych. W niektórych wypadkach płacono za jedno dziecko 200 marek niemieckich rodzicom, gdy przepisywali dziecko ze szkoły polskiej do szkoły niemieckiej.

Ponura wymowa cyfr.

Z tej liczby 273 dzieci „mniejszościowych“ — 145 to dzieci robotników, zatrudnionych w spółce „Giesche“. W innych firmach niemieckich zależnych od tej spółki, lub wielkich zakładach niemieckich w okolicy albo w samych Niemczech pracują rodzice 26 dzieci, 70 dzieci pochodzą z

rodzin bezrobotnych, a tylko 42 uczniów rekrutuje się z rodzin ludzi o wolnych zawodach.

Robotnicy są wszyscy Polakami o mniej lub więcej silnym umysłowym i narodowym. Inaczej wyglądałby skład osobowy urzędników. Na zatrudnionych w spółce 123 urzędników, dozorców itd., tylko 13 — tu można uważać za Polaków.

Z pokróć urzędników spółki, Niemców rekrutuje się najwyżej tyniejsi bojownicy niemieccy, przyczem zazwyczaj należy, że w ostatnim czasie niektórzy urzędnicy spółki przykładali rękę do tworzenia rozwiązanej Jugenbundu. W skład komisji szkolnej dla szkoły niemieckiej wchodzi również trzech urzędników spółki.

Za kulismy.

Jeszcze gorzej przedstawia się ujemna działalność tych Niemców na sprawy polskie, gdy się trochę wejrzy za kulisy tej pracy. Największy wół polski na terenie Śląsk — jest ks. dr. Bechtloff, pastor pochodzący z Małopolski (!) obchodzi razem z urzędnikami domy i namawia ludzi, zwłaszcza bezrobotnych i robotników firmy do przepisywania dzieci do szkółek mniejszościowych. Polaków szanują i grożą utratą pracy, jeżeli dziecko nie pójdzie do szkoły niemieckiej (!!) Przekupstwo jest również na porządku dziennym, przyczem szanowani i terrorystami, nie boją się podpisywać protokołów! Tak silny jest terror Niemców na polskim Śląsku!

Wykorzystywanie bezrobocia należy teraz w ogóle do specjalności agitacji niemieckiej, a zwłaszcza agitatorzy Volksbundu pracują pełną parą w kołach bezrobotnych.

Hitleryzm o mniejszości niemieckiej.

Równocześnie w łonie samej mniejszości niemieckiej hitleryzacja poczyniła wielkie postępy, tak, że dzisiaj o państwowo lojalnych Niemcach na terenie Śląska mowy być nie może. Nie ma dziś ani jednej miejscowości Górnośląska, w której nie istniałaby dobrze zorganizowana i czarna hitlerowska. Młodzież niemiecka w 99 proc. jest zdrajcami zwaną. Niemieckie organizacje

interesują się zwłaszcza Górnośląskimi, którzy skończyli służbę wojskową!

Cel tej roboty jest całkiem jasny. Z jednej strony polityka szkolna i zdobywanie dzieci do szkółek mniejszościowych ma na celu forsowaną germanizację części młodzieży polskiej, — z drugiej strony agitacja wśród bezrobotnych (lub robotników, którym z redukcją zarobków), ma na celu wywołanie fermentu społecznego, ewentualnych rozruchów, by następnie zająć wykorzystywać propagandę zagranicą, jako obrząd niezadowolonej ludności Śląska z Polski.

Klasyczny przykład tego mieliśmy przy zwabieniu grupy bezrobotnych na drugą stronę granicy w Nowej Wsi. Wykorzystawaliśmy propagandę, wyrzucili ich na stopnie hitlerowskiej w Niemczech i oddali w ręce władz polskich.

Bezrobocie, redukcja, agitacja i przemysł niemiecki, to są kółka jednej i tej samej maszyny. Na rozkaz z Berlina namyka się kopalnie i fabryki, przeprowadza się redukcję ludzi i zarobków w celu wywołania fermentu i niezadowolenia.

Bez pardonu wobec wicherzycieli.

Wobec tych przejawów dywersyjnej roboty niemieckiej, należy przystąpić do stanowczej kontratakacji.

Ponieważ okazało się, że wszelkie apele do lojalności są zgoda bezskuteczne, trzeba zastosować środki surowsze i energiczniejsze.

Wartoby się zastanowić nad tem, czy wobec tych jaskrawych faktów terroryzowania narodowe go ludności przez firmy niemieckie, celowego wywołania bezrobocia itd. nie należałoby sięgnąć do obronnych a szczególnych środków ustawodawczych. W każdym razie zaś należy stosować bez pardonu istniejące już z ustawy. Jeżeli kilku dyrektorów niemieckich za działalność terrorystyczną z doświadczenia do polskiego robotnika posiedzi w kryminalu, jesteśmy przekonani, że roboty antypaństwowa ustanie z miejsca. Niech panowie ci nie lękają się, że czynnik polski patrzeć będą się bezczynie i obojętnie na zdradziecką i antypaństwową robotę.

Cierpliwość polska ma także swój kres...

Jedyna Prawdziwa Polska

Klinika Dentystyczna

Upoważniona przez Departament
Narodowy Zdrowia

Dyr. Dra. M. WEINBERGA

ze Lwowa — Lekarka — Dentysta

Pierwszy i jedyny Polak lekarz — dentysta dyplomowany

przez Uniwersytet Argentyński

CORRIENTES 3770

U. T. 62 (Mitre) 6652

Kwasy i leczenie zębów bez bólu. Sztuczne zęby i najłepszego

materiału po cenach dostępnych. GWARANCJA DŁUGOLETNIA.

Porady bezpłatnie. Przyjeżdżających z prow. załatwia się natychmiast

Godziny przyjęć od 1-4-zej do 9-zej wieczorem.

W niedziele i święta od 9-zej do 12-zej.



OSZCZĘDZAJ i nie zapominaj, że oszczędności Twoja są zabezpieczone wyłącznie w naszym banku.

PRZESYŁKI pieniędzy do rodziny Twojej, są wysłane szybko, dla ogólnej Twojej satysfakcji.

KARTY OKRĘTOWE do Kraju, wzwania "Llamady" na okryty pierwszej kategorii, po cenach bardzo niskich.

URZĘDNIICY NASI obsłużą Cię w Twoim języku ojczystym.

Oddział Polski

BANCO GERMANICO

DE LA AMERICA DEL SUR

L. N. ALEM 150.

BUENOS AIRES.

Godziny bankowe: od 8 1/2 do 19. W soboty do 12 1/2.

padek nieistotnie tragiczny z 14 osób, między temi 11 dzieci, swych następstwach. Na granicy domoło śmiertelnych ran. 8 rannych zmarło w ciągu dnia wskutek trzęsienia stopnia pożariska, reszta walczą ze śmiertelnością.

Zawiadomienie.

POLSKA KSIĘGARNIA — AV. LEANDRO ALEM 1138

Zawładania P. T. że już nadzór transport z Argent. Ameryki

sentów z ilustracjami, które zawierają nader ciekawe, mało

ważne odkrycia zrodziły wielki zainteresowanie. — Cena jednego egzemplarza 384 stron, \$ 3. — Do zamówień na przesyłkę należy

zamiary \$ 0.20. — Księgarnia posiada wybór rozmaitych tytułów, papierów i tutek polskich, jak również mamy na składzie

portrety naszego kochanego lotnika Kapitana Skarżyńskiego w

cenie od \$ 0.50 do 20 pesos, p. Prezydenta Rzeczypospolitej Pol

skiej I. Mościckiego i p. Marszałka J. Piłsudskiego w cenie od

\$ 1. — do 15 pesos.

Wysyłamy na zamówienia na prowincję — wszelkie zamówienia

należy kierować na adres poniższy:

W LASZKIEWICZ — CASILLA

DE CORREO 2167 — BUENOS AIRES.

CLINICA DENTAL Calle Gurruchaga 237

Dentaduras artificiales



De cancho garantido desde \$ 30.—
Reforzados e irrompibles desde \$ 45.—
Reforzados de oro de 18 kts. desde \$ 60.—
De oro 22 kts. desde \$ 2.—
Sacar muelas sin dolor \$ 10.—
Corona de oro 22 kts. garantidos \$ 15.—
Dientes fijos 22 kts. garantidos

CONSULTAS GRATIS

Se atiende Martes y Sabado de 16 — 21 horas y Jueves de 14 — 19
Precios especiales para obreros. Mencionando este aviso un descuento 5%. Los trabajos se hacen de material de mejor calidad.
Se habla en polaco y ruso.

CALLE GURRUCHAGA 237.

BUENOS AIRES

Maipu Pigall CASANOVA

Maipu 320

We wszystkich sekcjach: „TAXI GIRLS“ ucząc tańczyć, spełniając nader ważną misję fizycznej kultury. Wybiera sobie swoją namiętną „Tickej“ kosztuje \$ 0.50 i upoważnia do przełączenia jej dnej rzeczy.

KARTY OKRĘTOWE ZNACZNIE STANIAŁY INFORMACJE

Ca. 46

W EUROPEA TIN 469

TYLKO 50 CT. MIESIĘCZNIE KOSZTUJE CIĘ TYGODNIK „GŁOS POLSKI“ PRZESYŁANY CI DO DOMU.

OSTATNIE WIADOMOSCI TELEGRAFICZNE

WIENIE RZĄDOWI I POWSTANCY JUZ SIE ZDERZYLI

Pinar del Rio, 15 — Rozpoczęły się walki wojsk wierzonych rządowi z powstańcami, na czele których stoi kapitan Garcia Arian.

Mimo wysiłków, jakie rząd czyni dla ukrywania prawdy, ruch powstaniec przez Garcia Ariana rośnie na siłę.

Dziś rano przebyła kolumna z rannymi, co oznacza, że walka się już rozpoczęła.

Bez potwierdzenia podają, że starcie między obu grupami miało miejsce koło koszar Ravena, przy czym żołnierze ze Santa Cruz de los Pinos pokonali się z powstańcami.

DOWODY PODPALENIA REICHTAGU PRZEZ HITLEROWCOW

London, 14 — Międzynarodowa wprawka komisja śledcza w sprawie podpalenia Reichstagu rozpoczęła dziś swe obrady i prze-

szehala 15 świadków, między tymi trzech, którzy znajdują się na liście, którym zagrożono według "Daily Herald" śmiercią.

Śledczy szepczą, że na sali znajduje się wybitne osobistość ze wszystkich krajów Europy.

Sir Stafford Cripps, znany lider laborystów, wyuszczył za miary komisji i oświadczył, że ogień wybuchł w chwili, gdy na zgromadzeniu dyskutowano o obywatelskiej władzy.

Również zarzucił, jakto w Niemczech wystąpiła intensywna propaganda, by oskarżyć komunistów o podpalenie Reichstagu, jak świat przyszedł na myśl, że ogień mógł być podłożony przez nacjonalistów. Komisja sądzi, że nie po winno się przez światło ukrywać dowodów tej winy, o ile dala się takowe zbierać poza granicami Niemiec.

Podkreślił, że w komisji nie ma ani jednego członka, który sympatyzuje z poglądami komunistów. Spodziewa się, że do dnia 19 bm. dojdzie do jakiegoś re-

Wojna w Chaco

KOMUNIKAT BOLIWIJSKI

La Paz, 15 — Ministerstwo wojny podało następujący komunikat:

Wczoraj odparliśmy silne ataki nieprzyjacielskie w Rios Gallardo i Rojas Silva, przy czym sprawdziłmy wielkie straty paraguajskie.

Odpieramy w dalszym ciągu ataki kolumny. Nasze eskadry bombardowały z widocznym skutkiem południowy zachód od Arce.

KOMUNIKAT PARAGWAJSKI

Asuncion, 15 — Ministerstwo wojny ogłosiło następujące sprawozdanie:

Oferowa bolwijska udamom niana została przez nasze kontrataki, które spowodowały, że kilka oddziałów straciło połączenie ze swymi korpusami.

Nieprzyjacieli z szaleń uderzał na nasze siły, co jednak się tem skończyło, że nieprzyjacieli cofnął, zostawiając na polu bitwy stoły trupów.

ROZMAITOŚCI

DOWCIP JEROME'A

Jerome, wielki humorysta angielski zmarł przed sześciu laty, nie tracąc nigdy humoru, na wet w czasie choroby.

Pewnego razu, gdy musiał leżeć w łóżku z powodu zwichnięcia

złutata rozprawy, nim się zaczął proces przeciw oskarżonym komunistom.

leia prawej ręki, zapytał ze stro- kang miną lekarza, który go za- pewniał, że wypadek jest lekki i nie budzi obaw:

— A czy po wyzdrowieniu będę mógł grać na fortepianie?

— Ależ oczywiście — zapew- niał go lekarz.

— Aeh, coż to za niespodzia- ne szczęście dla mnie!

— Jakto — dlaczego?

— No bo dotychczas nie gra- lem wcale na tym instrumencie — odparł Jerome.

Sekcja Federacji "Dom Polski" w Comodoro Rivadavia

urządza w dniu 23 września przedstawienie amatorskie pod tytułem:

"CHŁOPI ARYSTOKRACI"

Po przedstawieniu odbędzie się zabawa taneczna. Czysty dochód przeznaczony całkowicie na rozbudowę sali masowego domu.

Początek punktualnie o godzinie 9.30 wieczorem. Uprasz się Sma. Rodaków o jaknajliczniejsze przybycie. W razie niepogody przedstawienie oraz zabawa odbędą się w następującą sobotę.

DR. S. SCHAEFELSON

SZEF KLINIKI SZPITALA MUSIZ. Po zwiedzeniu pierwszorzędných nowoczesnych klinik w Paryżu, Berlinie i Warszawie, zaczyna od dziś przyjmować pacjentów osobliwie w swej klinice. Choroby wewnętrzne, weneryczne, płac, serca, kołatkę, krwi, 6ca i prześwietlenie wewnętrzne. Przyjmuje w dzień powszednie od g. 14 do 16 i od 20, do 21, w niedziele i święta od 8 do 9 rano. Dla robotników niższa w lekarstwie. Rozmawia się po polsku, rusku, ukraińsku i litewsku. c. CHILE 1228 U. T. 38 —

DRUKARNIA DOMU POLSKIEGO

W wykonuje wszelkiego rodzaju roboty drukarskie. Dla Towarzystw Polskich specjalnie dogodnie warunki. SAN JOSE 1451 U. T. 23, B. Orden 7947

KLINIKA MEDYCZNA "ESLAVA"

Dyrektor: Dr. ARNALDO A. BASSO. Specjalność: BLENNORRAGIA — SYFILIS. Specjalny gabinet dla Pań i chorób kobiecych. Rozmawiać się można po polsku, rosyjsku i niemiecku. SARMIENTO 1011, 4-te piętro. BUENOS AIRES. Tanie abonamenty — Ułatwienia w spłatach.

EXPRESSO LONDRES

Cias. Maritimas

Jedynie za pośrednictwem tej kompanji podróżuje Pan

Ekonomiczne karty okrętowe do każdej miejscowości w Polsce.

CENY BEZKONKURENCYJNE

Odpowiedz nam a przekonasz się. RECONQUISTA 389 U. T. 31 — 578



INTERESUJĄCA WIADOMOŚĆ

Nasz system prowadzenia kuracji chorych wenerycznie (czajnie kobiet) za pomocą najnowocześniejszych nauki lekarskiej pozwala chorym leczyć w mieszkaniu i tylko raz jeden w czasie dwóch tygodni wymaga wizyty lekarskiej. Aby chorzy lepiej się zapoznali się z naszym systemem leczenia, podejmujemy leczyć chorych przez dwa do trzech dni DARMO. Ponad to płatny udziela się we wszystkie dni w godzinach od 10 do 12 i od 15 do 20. Posiadamy wszystkie najnowsze aparaty potrzebne do leczenia chorób wenerycznych obu płci. Promienie X, aparaty dla analizy moczu i krwi i aparaty dla badania i leczenia przedawnionych chorób chronionych itp. Dzisiaj jeszcze zgłosz się po poradę do KLINIKI "JANET" Lavalle 716, Buenos Aires. Chorzy przebywający na kampa- mogą powiadomić nas listownie i otrzymać informacje o recepty lub lekarstwa, po nadesłaniu znaczka pocztowego. Polecamy specjalnie ilustrowaną książkę, wydaną przez akad- by nauki, poruszającą chorych o stanie mikrobu i o skutku leczenia chorób wenerycznych. Książka wydana w języku polskim. Mówi się po polsku. KLINIKA "JANET" LAVALLE 716 Buenos Aires

DR. JAIME FAVELUKES

Specjalista chorób wewnętrznych.

Przyjmuje tylko w tych chorobach.

Paso 527. U. T. 47 - 4706.

AKUSZERKA MARIA Z. DE MEEROFF

Specjalistka od porodów i wszelkich chorób pokrewnych.

Przyjmuje „pensjonistki” na czas choroby.

Godziny przyjęć: od 1-235 do 1-235 wnetów

Calle Sarmiento 2537

U. T. 47, Cuyo 4728

KLINIKA DENTYSTYCZNA

"Modelo"

Dyrektor: Dr. Muchnik

Szybkie leczenie i rwanie zębów bez bólu. — Pora dy bezpłatnie.

SANTA FE 3311, BUENOS AIRES.

TEUMACZ PRZYSIĘGŁY

LEON FREYER

DYPLOMOWANY PRZEZ UNIWESYTET W BUENOS AIRES

Umawia wszelkiego rodzaju dokumenty prawne i sądowe z języka polskiego na hiszpański i odwrotnie, sporządza akta rejestralne, pełnomocnictwa, daje ślub w Rejestrze Gminnym i zawiada wszelkie papiery szkolne po cenach bardzo niskich. — Przyjmuje od 12 — 14-tej i od 18 — 21-30

BOLIVAR 1385. — 33. U. T. 8667.

Jedyny Polski Zakład Fotograficzny w Villa Crespo

G. DUBOVIS — c. TRIUNFIRATO 673 (Pamiętajcie Triunfiro 673)

Wykonuje się prace artystyczne. Za okazaniem tego ogłoszenia wielka miła cen.

UWAGA

Pieczątki gumowe wszelkiego rodzaju

WYKONUJE DUKARNIA "DOM POLSKI"

ulica SAN JOSE 1451

U. T. 23, Buen Orden 7947 BUENOS AIRES

Pierwsza Polska Apteka w Argentynie

ZDROWIE Ignacio Farba ze Lwowa — LAVALLE 3100 eq. ANCHO RENA — U. T. 82 — 7287

Sprzedawca wszelkich polskich lekarstw po cenach przystępnych. Zamówienia lekarstw z prowincji salawatamy w najkrótszym czasie. Gdzie nie mówią po polsku, tam nie jest A apteka Polska. Zastrzyki po cenach przystępnych. W porze o biadowej od g. 12 do 2-giej zamknięta. — Dla czytelników "Głosu Polskiego" 10 procent rabatu

EMIGRACI! Wstępujcie do szeregów

— Federacji "DOM POLSKI"!

REDAKCJA: W. RADECKI, WŁ. SZULC, SULK, ST. KOWALEWSKI.

ZAKŁADY GRAFICZNE "DOMU POLSKIEGO"

Calle San Jose 1451 — U. T. 23, (Buen Orden) 7947

Wydawca: Zarząd Fed. Polsk. Tow. „DOM POLSKI"